ODBUDOWA WARSZAWY — TO ODPOWIEDŹ CAŁEJ POLSKI NA NAPAŚĆ GERMAŃSKĄ w 1939 r.

TRYBUNA ROBOTNICZA

Cena 2 zł. 8 str.

Kupon konkursowy Nr. ______

Nr. 249 — (920) Katowice - Kraków - Wrocław - Częstochowa - Rzeszów - Kielce, środa, 10 września 1947 r. Rok V

Z III-go Zjazdu Przemysłowego

Podstawą naszego eksportu są Ziemie Odzyskane

Przemówienie wicemin. Szyra

SZCZECIN, wtorek

Wczoraj w drugim dniu obrad III Zjazdu Przemysłowego Ziem Odzyskanych toczyły się prace poszczególnych komisji branżowych. Całokształt osiągnięć naszego przemysłu Ziem Odzyskanych przedstawił wiceminister przemysłu i handlu Eugeniusz Szyr w dokładnym sprawozdaniu, wygłoszonym na plenum Zjazdu. Oto najważniejsze ustępy przemówienia wiceministra SZYRA:

„Dwa lata minęły — oświadczył wiceminister Szyr — od pierwszego Zjazdu Przemysłowego Ziem Odzyskanych, dwa lata od roku w którym uruchomienie setek zakładów pracy, fabryk, kopalń i hut z ruin i zniszczeń wojennych, przy braku bazy aprowizacyjnej, przy braku dostatecznych warunków bezpieczeństwa, wśród chaosu administracyjnego — wydawało się zadaniem ponad siły najbardziej zniszczonego przez wojnę narodu.

Zadania, jakie postawił przed pierwszym Zjazdem minister przemysłu **Hilary Minc**, budziły podziw swoją śmiałością. Pesymiści bali się, że głód, niedostatek, brak kadr uniemożliwi wykonanie nakreślonych zadań; wrogowie uważali, że są to tylko hasła propagandowe; Niemcy i ich poplecznicy twierdzili, że Ziemie Odzyskane pozostaną jedynie pasmem ruin i zniszczeń, jeżeli pozostaną w ręku Polaków, i że Polacy nie potrafią uruchomić przemysłu, żeglugi i komunikacji.

Bilansujemy osiągnięcia

II ZJAZD PRZEMAWIAŁ JUŻ JĘZYKIEM FAKTÓW, CYFR I OSIĄGNIĘĆ. Uruchomienie produkcji, odbudowa Państwowej Fabryki Wagonów, odbudowa portów, mobilizacja środków finansowych dla Ziem Odzyskanych, zostały przeprowadzone. **821 odbudowanych i uruchomionych zakładów pracy stało się dostatecznie mocną argumentacją dla naszych wrogów i dla wątpliwych przyjaciół.**

II Zjazd Przemysłowy odbywał się już na płaszczyźnie zadań jakości a nie tylko ilości produkcji, publicznej krytyki błędów i braków. Zdobył się na podwyższenie poziomu produkcji Ziem Odzyskanych o 50 proc. w ciągu jednego roku, tj. od drugiego do trzeciego Zjazdu, odbudowę nie jednego ale wielu sztandarowych zakładów. II Zjazd Przemysłowy wysunął zadanie masowego szkolenia zawodowego i masowego szkolnictwa dla młodzieży wiejskiej.

Zadania postawione przed pracownikami przemysłu znowu przeszły ogniową próbę rzeczywistości znowu jesteśmy tu, aby skonfrontować piękne słowa i hasła z faktami i osiągnięciami."

W dalszym ciągu przemówienia wiceminister Szyr mówił o **podniesieniu o 50 proc. produkcji Ziem Odzyskanych pomiędzy II a III Zjazdem.**

Przechodząc do charakterystyki Ziem Odzyskanych w produkcji ogólnokrajowej, wiceminister Szyr stwierdza, że czynnych jest państwowych zakładów przemysłowych podległych Ministerstwu Przemysłu na tych ziemiach 1.215, tj. **35% ogólnej liczby zakładów w Polsce centralnej. Zatrudnionych jest 305 tys. osób, co stanowi 29% ogólnej liczby zatrudnienia. Produkcja w czerwcu 1947 roku równa się 22% produkcji ogólnokrajowej.**

Na uwagę zasługuje przemysł metali nieżelaznych. **W dziedzinie odlewów specjalnych, stopów itp. fabryki Ziem Odzyskanych wysunęły się na czołowe miejsce.** Nasi inżynierowie planują odbudowę huty miedzi. W przemyśle metalowym notujemy osiągnięcia w dziedzinie wydajności pracy, a mianowicie, **na Ziemiach Odzyskanych jest ona o 7,5% wyższa aniżeli na ziemiach dawnych.** Zakłady przemysłu maszynowego, przede wszystkim Gliwickie Zakłady Budowy Maszyn, **wyróżniły się produkcją maszyn i urządzeń.**

Mówiąc dalej wiceminister Szyr podkreślił iż naczelnym zadaniem przemysłu Ziem Odzyskanych jest — **zagadnienie techniczne i zagadnienie człowieka.** Dalszy rozwój — jeśli nie mamy osłabić tempa produkcji, a przeciwnie, wzmóc wydajność, zależny jest **OD ORGANIZACJI I DYSCYPLINY PRACY.**

Jeśli mamy nie tylko osiągnąć ale i przekroczyć plan produkcyjny, wymaga to przede wszystkim **podniesienia jakości pracy człowieka i robotnika, technika, inżyniera i administratora.**

Plan musi być przekroczony

Przechodząc do wykonania planu, wiceminister podkreślił, iż ostatnio w przemyśle zaznaczyła się u niektórych dyrektorów i administratorów przemysłowych tendencja zwalania winy na tzw. „warunki operacyjne". W tym miejscu wiceminister Szyr podkreśla, że wiele instytucji wielkich i bardzo ważnych, jak np. „Pa Fa Wag", nie zasłaniając się takimi „trudnościami" przystąpiły do pracy **I Z GRUZÓW ODBUDOWYWAŁY SWOJE WARSZTATY PRACY.** Gdyby te instytucje — mówi wiceminister — zasłaniały się „warunkami operacyjnymi" nigdy nie osiągnęłyby swoich rezultatów. Fabryki te z gruzów i zgliszcz wyciągały spalone maszyny i zagrzebane materiały i odbudowywały, nie czekając na biura konstrukcyjne.

PLAN MUSI BYĆ WYKONANY — MÓWI WICEMINISTER — A ODSTĘPSTWA OD PLANU WYMAGAJĄ NAJWYŻSZYCH DECYZJI. W walce o odbudowę kraju i wzmocnienie naszego potencjału gospodarczego wymaga się, aby zakasać rękawy i pracować, **nie oglądając się na jakieś szczególne dyrektywy od wyższych czynników.** Stwierdza dalej że plan każdej gałęzi przemysłu jest całkowicie realny i sprawozdania za pierwsze półrocze utwalają nas w przekonaniu, że plan będzie nie tylko wykonany, ale będzie i musi być przekroczony.

Obok jednak planu produkcji zmobilizować należy kierowników naszych zakładów pracy. **Specjalną troską należy otoczyć zakłady pracy i należy dbać o poprawę warunków bytowania robotników, ich pomieszczeń itd. Również należy dbać o warunki bezpieczeństwa i higieny pracy, gdyż elementy te są takim samym wymogiem dla wykonania planu, jak produkcja. Na przyszłość będziemy również porównywali osiągnięcia poszczególnych zakładów według postępu w organizowaniu urządzeń specjalnych.**

Pracujemy w ciężkich warunkach, nie korzystamy — jak Niemcy — z olbrzymiej pomocy amerykańskiej i **musimy własnym ciężkim wysiłkiem podnieść kraj z ruin i zniszczeń.**

Poprawimy byt robotnika

W dalszym ciągu wiceminister omawia konieczność poprawienia bytu robotników, w związku z czym wyłania się sprawa odbudowy mieszkań, których jest szalenie brak. Podkreśla dalej, że biorąc pod uwagę konieczność odbudowy mieszkań w miastach dla umieszczenia tam pracowników — zaznacza, że **już dzisiaj opracować trzeba długofalowy plan budownictwa dla zaspokojenia tych wymagań.**

Nie mówię tu o Warszawie ani o Wrocławiu, sytuacja których to miast jest nam znana — stwierdza wiceminister — i podkreśla, **że w 1948-49 roku musimy postawić sobie jako cel odremontowanie domów na Śląsku w Raciborzu, Gliwicach, Opolu, Bytomiu i wielu innych.**

Mówiąc o znaczeniu Ziem Odzyskanych w naszym handlu międzynarodowym wiceminister Szyr stwierdza, że **ZIEMIE ODZYSKANE W HANDLU ZAGRANICZNYM ODGRYWAJĄ JUŻ PIERWSZORZĘDNĄ ROLĘ, STANOWIĄC WŁAŚCIWĄ PODSTAWĘ POLSKIEGO EKSPORTU ZARÓWNO DZIĘKI URZĄDZENIOM KOMUNIKACYJNYM I PORTOWYM, JAK I DZIĘKI ILOŚCI I WARTOŚCI SWOICH WYROBÓW.**

Już w tym roku udział Ziem Odzyskanych w eksporcie będzie wynosił **około 50 proc. całości naszego eksportu.**

W przyszłości udział ten wzrośnie, a około 33 proc. eksportu i tranzytu przechodzić będzie **przez port w Szczecinie.**

Wzrasta autorytet naszego kraju, rośnie wachlarz obrotów handlowych z zagranicą, zawarliśmy wiele układów handlowych, które są dla nas bardzo korzystne. W tym miejscu wiceminister wymienia wszystkie zawarte umowy handlowe a dalej podkreśla jako ważne dla nas wydarzenie, **zawarcie konwencji, o współpracy technicznej z naszym wielkim sąsiadem Związkiem Radzieckim.**

Nasze możliwości jednak są o wiele większe. Eksport Ziem Odzyskanych może i musi osiągnąć wielką rozpiętość artykułów a przede wszystkim musimy poprawić jakość takich artykułów, jak drzewo, papier, wyroby włókiennicze i inne, wyrobów przemysłu ludowego i rzemieślniczego, nie mówiąc o tym, że w węglu i koksie jakość w przyszłości również będzie w eksporcie odgrywała wielką rolę.

Pochwała dla ludzi czynu

Tak, mniej więcej wygląda — mówił minister — przegląd niektórych zagadnień — blasków i cieni naszego życia w okresie między II i III Zjazdem.

Byłoby jednak niesłuszne, gdybyśmy w tym dniu **nie wypowiedzieli pochwały dla człowieka pracy — robotników, inżynierów, techników, administratorów, pracowników eksportu, portów, komunikacji, żeglugi i rybołówstwa, pracowników, którzy w sumie — po potrąceniu minusów — osiągnęli bardzo wiele i przyczynili się do odbudowy kraju, do zespolenia Ziem Odzyskanych z Macierzą. Byłoby również niesłuszne, gdybyśmy nie mówili o olbrzymich wielomiliardowych sumach, które były wydatkowane dla Ziem Odzyskanych, dzięki ofiarności społeczeństwa polskiego. Jest to udział tych, którzy nie poszli na Ziemie Odzyskane. Wszyscy obywatele Rzeczypospolitej przyczynili się swoją postawą do odbudowy i zespolenia Ziem Odzyskanych z Macierzą.**



Dnia 7. 9. b. r. cała Polska obchodziła uroczyście „Święto Lotnictwa". Nad polskimi lotniskami przedefilowały samoloty bojowe i pasażerskie, przetoczyły się z warkotem skrzydlate eskadry nad naszymi miastami.

To święto można by żartobliwie nazwać „świętem zadartych głów": każdy który usłyszał szum motorów zadzierał głowę do góry, czynili to zwłaszcza ci, którzy byli obecni na interesujących pokazach lotniczych, jakie odbyły się na terenie całej Polski.

Zamieszczone zdjęcie przedstawia młodego konstruktora (na lotnisku katowickim), który za chwilę zademonstruje zebranej publiczności lot swego modelu.

Prezydent Bolesław Bierut w przemówieniu wygłoszonym z okazji święta do polskich lotników, mówił o szkoleniu młodzieży:

Uczcie się latać coraz wyżej, coraz szybciej, coraz liczniej i coraz lepiej.

Nie pozwólcie, by Polska pozostała w tyle od najbardziej nowoczesnych zdobyczy lotnictwa. Wciągajcie do nauki i pracy wielotysięczne zastępy młodzieży polskiej, która marzy o sukcesach naszych wysiłków w powietrzu, w lotnictwie, w przemyśle lotniczym i w komunikacji.

Polityka zagraniczna musi ulec zmianie

H. POLLITT OSTRZEGA

ANGLII GROZI KATASTROFA

LONDYN, wtorek

W Hyde Parku odbył się wiec Brytyjskiej Partii Komunistycznej, na którym obecnych było około 50 tys. londyńczyków. Sekretarz generalny Brytyjskiej Partii Komunistycznej HARRY POLLITT, wygłosił przemówienie, w którym omówił brytyjski kryzys gospodarczy, przy czym zaatakował ostro rząd za jego sposób podejścia do kryzysu i żądał podjęcia energicznych kroków dla walki ... sytuacji gospodarczej.

Pollitt podkreślił konieczność **ustąpienia ministrów odpowiedzialnych za obecną katastrofalną sytuację gospodarczą, redukcji przynajmniej o połowę brytyjskich sił zbrojnych, ogłoszenia planu gospodarczego dla przemysłów kluczowych, zawarcia układów handlowych ze Związkiem Radzieckim i nowymi demokracjami europejskimi oraz krajami Imperium Brytyjskiego.**

Zażądał on również uruchomienia wszystkich możliwych środków dla podniesienia brytyjskiej produkcji rolniczej oraz podwyższenia podatków od kapitału przy jednoczesnym zmniejszeniu podatków obciążających świat pracy.

Pollitt ostrzegł naród przed grożącą Wielkiej Brytanii katastrofą o ile prowadzona będzie w dalszym ciągu obecna polityka zagraniczna. Pollitt oświadczył, że zdaniem jego, cała linia obecnej brytyjskiej polityki zagranicznej kryje w sobie zamiar przygotowania drogi do jakiejś nowej formy koalicji z kapitałem międzynarodowym w celu uratowania Anglii dla kapitalizmu, a nie dla postępu socjalistycznego. Polityka obecnego rządu skończy się całkowitym uzależnieniem Anglii od Stanów Zjednoczonych.

Po zakończeniu wiecu uczestnicy utworzyli pochód, który przedefilował z transparentami głównymi ulicami Londynu.

ZSRR POMAGA

Czechosłowacji...

Związek Radziecki, który w ramach czechosłowacko - radzieckiej umowy handlowej dostarczyć miał Czechosłowacji w najbliższych miesiącach większej ilości zboża, postanowił uskutecznić część dostaw już obecnie i przekazał Czechosłowacji w sierpniu zamiast 5 tysięcy ton — 8.300 ton pszenicy, a w bieżącym miesiącu dostarczy dalszych 20 tys. ton.

...Węgrom

Węgierska agencja prasowa donosi, że rząd radziecki daje Węgrom 46 statków dunajskich, celem ułatwienia nawigacji na rzekach węgierskich. W uroczystości przekazania tych statków weźmie udział prezydent Węgier Zoltan Tildy.

Tragiczny wypadek na kop. „Wujek"

Onegdaj na kopalni „Wujek", wskutek oberwania się stropu, zasypanych zostało 7 robotników. Wkrótce po wypadku, dwóch robotników wydobyto. Jeden z nich został odwieziony do szpitala, drugi utracił życie. Pod zwałami znajduje się jeszcze 5 robotników. Kolumny ratownicze pracują bez przerwy nad wydobyciem pozostałych.

Na miejsce wypadku zjechały natychmiast władze bezpieczeństwa pracy, Okręgowego Urzędu Górniczego oraz przedstawiciele Głównego Zarządu CZZG.

USA szukają wymówek bo nie chcą pomóc Europie

W korespondencji z Paryża Fredric Kuh z „Chicago Sun" i „PM" podaje nieznane szczegóły, dotyczące programu prac 18-osobowego Komitetu Izby Reprezentantów dla Spraw Pomocy Krajom Europejskim, które zaakceptowały „plan Marshalla".

JAK INFORMUJE KUH, CZŁONKOWIE KOMITETU OTRZYMALI OD RZĄDU USA OBSZERNY KWESTIONARIUSZ, ZAWIERAJĄCY PONAD 200 PYTAŃ, NA KTÓRE SZUKAĆ BĘDĄ ODPOWIEDZI PODCZAS SWEJ PODRÓŻY EUROPEJSKIEJ.

Co się tyczy Wielkiej Brytanii kwestionariusz zwraca uwagę na następujące sprawy:

Od kiedy Wielka Brytania spodziewa się wejść na rynek europejski jako eksporter węgla i jaki jest wpływ nacjonalizacji brytyjskiego przemysłu węglowego na produkcję?

Czy brytyjski program zwiększenia eksportu do 175 proc. poziomu przedwojennego jest osiągalny?

Co się stało z pożyczką amerykańską dla Wielkiej Brytanii i jaką jej część zużyto na import z USA. Jaką otrzymały inne kraje w ramach klauzuli o wymienialności funtów na dolary?

Czy stan zdrowia ludności brytyjskiej pogarsza się w wyniku obecnego racjonowania żywności?

W wypadku Francji kwestionariusz przewiduje pytania następujące:

Dlaczego Francja w zakresie produkcji rolniczej nie poczyniła takich postępów jak w produkcji węgla? Co robi się, aby zwalczyć ukrywanie żywności przez rolników francuskich?

Jakie kroki mają być przedsięwzięte dla wprowadzenia kontroli cen we Francji?

Jaki wpływ na budżet francuski mają wydatki na wojsko?

Czy Francuzi uważają hamowanie odbudowy Niemiec za ważniejsze niż dopingowanie Niemiec, celem uniknięcia załamania się ekonomicznego Europy?

Odnośnie Niemiec w kwestionariuszu figurują m. in. następujące pytania:

Jaki wpływ na gospodarkę Niemiec ma utrata pewnych terytoriów oraz zdemontowanie części przemysłu dla celów reparacyjnych?

Czy niechęć Niemiec do produkowania węgla i innych dóbr jest częścią ich strategii politycznej?

Zdaniem korespondenta, cytowany kwestionariusz wskazuje na nię badań komitetu w Europie.

Linia ta to poszukiwanie sposobów maksymalnego odciążenia USA przez mobilizację środków gospodarczych Europy. Zgadza się ona z nastrojami znacznej części Europy jak i wpływowych kół finansowych i przemysłowych USA, zarzucających zgodnie konferencji paryskiej — jak to ujął ostatnio „Wall Street Journal" — przedstawianie Ameryce jedynie wykazów potrzeb europejskich „bez żadnego wysiłku ze strony Europy zaradzenia wpierw samym sobie".

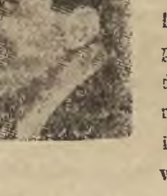
Krytyka ta jest bardzo ostra, a słychać ją zarówno ze strony tzw. „oszczędnościowców" jak i kół pragnących penetracji amerykańskiej w Europie w jak najjaskrawszej formie.

Strajki

w Belgii

BRUKSELA, wtorek

Około 16 tys. robotników w przemyśle żelaznym i stalowym okręgu Leodium ogłosiło w poniedziałek strajk.



Robotnicy domagali się podwyżki płac, która została przyznana przez pracodawców, lecz rząd nie zatwierdził podwyżki, stwierdzając, że nie jest ona zgodną z ogólną linią polityki płac i cen

we Francji

PARYŻ, wtorek

W całej Francji odbywają się w dalszym ciągu demonstracje i strajki protestacyjne przeciwko obniżce przydziałów chleba do 200 gramów dziennie. W niedzielę i w poniedziałek odbył się strajk protestacyjny tramwajarzy w Lille. W Hawrze rozpoczął się strajk powszechny, proklamowany przez związki zawodowe (CGT). W Clermont — Ferrand zastrajkowało 200 tys. robotników w fabryce części samochodowych, oraz 2 tys. robotników w fabryce opon samochodowych Michelin.

MARSZ wydarzeń

JOHN SNYDER, amerykański minister skarbu przyjechał wczoraj do Londynu. Oficjalny komunikat mówi o tym, że weźmie on udział w posiedzeniu Banku Międzynarodowego oraz Międzynarodowego Funduszu Monetarnego. Komunikat naturalnie nie wspomina, że głównym celem przybycia Snydera do Londynu jest podyktowanie rządowi labourzystowskiemu nowych warunków na jakich Stany Zjednoczone gotowe są udzielić Anglii doraźnej pomocy finansowej.

To ostatnie zagadnienie jest dla Snydera przysłowiowym dylematem, wynikającym z tego, że kierownikom polityki USA łatwiej jest uzyskać zgodę Kongresu na udzielenie pożyczki dolarowej, niż na wysłanie amerykańskich żołnierzy zagranicę, celem strzeżenia interesów wielkich koncernów i monopoli. Z jednej strony Snyder, bankier z małego prowincjonalnego miasteczka St. Louis, jest jak sam oświadczył, najostrzejszym przeciwnikiem rozrzutnej polityki rządu Partii Pracy. Z drugiej zaś strony jego misja ma jasno wysunięty cel: nakłonić Anglię do pozostawienia nietkniętych wielkich garnizonów wojskowych we Włoszech, Grecji i krajach Środkowego Wschodu, których utrzymanie stanowi jedną z największych pozycji w budżecie angielskim.



NIEWĄTPLIWIE z pomocą Bevina, rzecznika imperialistycznych kół brytyjskich udą się Snyderowi znaleźć jakieś rozwiązanie dla tego problemu. Ale czy rezultaty okażą się lepsze i trwalsze od skutków prowadzonej przez Snydera polityki na terenie Stanów Zjednoczonych, wydaje się wielce wątpliwe.

„Snyder „Donald Duck z Missouri" — jak go nazywa prasa amerykańska, dzierży rekord niepowodzeń wśród polityków waszyngtońskich. W ciągu jego krótkiego urzędowania w Waszyngtonie popełnił on tyle błędów, że wystarczyłyby one, aby zniszczyć karierę 20 politykom" — pisał reakcyjny „New York Post".

Dla przykładu wystarczy przytoczyć, że do „sukcesów" Snydera należy zniszczenie rooseveltowskiego programu budownictwa mieszkaniowego, zniesienie kontroli cen, w rezultacie czego koszty utrzymania wzrosły o 50%, oraz reforma podatkowa, która przyniosła ulgi podatkowe tylko najbogatszym.

Czemu więc minister tak bardzo skompromitowany rezultatami swojej działalności nadal zajmuje jedno z najwyższych stanowisk w administracji państwowej. Odpowiedzią na to są więzy łączące Snydera z prez. Trumanem.

SNYDER jest „twórcą" Trumana. On to wyratował niefortunnego właściciela z konfekcyjnego sklepu od koszul, halek i parkalików i wepchnął go na arenę polityczną. Gdy Truman był bliski bankructwa, właściciel jego przyszedł do banku prosić o pożyczkę. Snyderowi, ówczesnemu dyrektorowi National City Bank w St. Louis, strzeliła myśl do głowy. W stanie Missouri miały się odbyć wybory. Trzeba było znaleźć odpowiedniego kandydata który byłby na tyle „czysty i niewinny" aby ukryć skorumpowaną maszynę wyborczą Pendergasta. Truman nadawał się na takiego kandydata, więc bank przeszedł nad bankructwem do porządku dziennego. Długi Truman miał spłacić nie dolarami, ale poparciem politycznym. Truman został wybrany. Od tego czasu Snyder jak dobry duch czuwał nad postępami swojego pupilka w Waszyngtonie i zorganizował mu poparcie potężnych protektorów — Stowarzyszenia Bankierów Amerykańskich. Nikt też nie zdziwił się, że gdy po śmierci wielkiego Roosevelta Truman został prezydentem niemal że jego pierwszym aktem, było powołanie Snydera do Waszyngtonu na stanowisko szefa rekonwersji. Zdziwienie jednak wywołało to, że gdy Snyder wykazał na tym stanowisku swoją nieudolność, awansowano go na ministra skarbu.

Truman umie być wdzięcznym, lecz ofiarą tej wdzięczności pada naród amerykański.

ANDRZEJ BRONOWSKI

Wybory przekreśliły jego ostatnie nadzieje

HORTHY „PAN na WĘGRZECH" i SŁUGA DOLARA kończy urzędowanie

Korespondencja własna z Monachium

Wybory do parlamentu węgierskiego zakończyły się zdecydowanym zwycięstwem obozu demokratycznego.

WRAZ Z POWOŁANIEM NOWEGO PARLAMENTU, PRYSŁY OSTATNIE NADZIEJE BANKRUTÓW, PRZEBYWAJĄCYCH DZIŚ W GOŚCINIE I NA ŁASCE SWYCH AMERYKAŃSKICH CHLEBODAWCÓW. W GRONIE TYCH „ZAWIEDZIONYCH" ZNAJDUJE SIĘ NIEKORONOWANY KRÓL WĘGIERSKIEJ REAKCJI HORTHY.

Przez długie lata rządził on Węgrami. Długie lata cierpiał pod tymi rządami naród węgierski. Był on ostatnią nadzieją Hitlera. Według relacji wysokich dygnitarzy niemieckich, Hitler mawiał: „Nawet jeżeli wszyscy mnie opuszczą, zostanie przy mnie wierny Horthy". Trzeba przyznać, że to twierdzenie było jednym z nielicznych przypuszczeń „Fuehrera", które się sprawdziło.

„Grube ryby"

Kontakty Horth'ego nie ograniczały się jednak tylko do Niemiec i Niemców. Miał on niemniej liczne grono przyjaciół wśród „grubych ryb" finansjery po tej i tamtej stronie oceanu. Dziwić się temu nie należy. **Dopóki on był panem Węgier, przemysłowcy amerykańscy i angielscy mieli dość powodów do zadowolenia. Bowiem jeżeli Horthy był panem Węgier, to panem Horthy'ego był dolar i funt.**

Sytuacja pogorszyła się znacznie w ostatniej fazie wojny. Admirał zbyt skompromitował się, aby utrzymać władzę w swoich rękach. A Węgry wcale nie wykazywały skłonności do zapomnienia mu win.

Toteż, gdy Armia Radziecka stanęła na terytorium Węgier, wyzwalając kraj spod hitlerowskiej okupacji, eksregent i eksadmirał szybko znikł z widnokręgu i udał się do Niemiec.

Spotkał się ze swymi węgierskimi kompanami, nawiązał kontakty i postanowił dla wszelkiej pewności udać się do swych przyjaciół z państw „neutralnych" do gen. Franco lub Salazara. Zrealizowaniu tych planów przeszkodziła interwencja marszałka Tito, który żądał wydania eksregenta węgierskiego jako zbrodniarza wojennego. Ostrzeżony zawczasu zrezygnował z wyjazdu. Amerykanie przywieźli go wówczas do pięknego zamku w Bad Weilheim.

Wykreślony z historii

Tu eksregent znalazł się w otoczeniu arystokracji węgierskiej. Pod wpływem wzrastającej pewności siebie, spowodowanej stosunkiem Amerykanów i pod wpływem towarzystwa Horthy zaczął coraz bardziej interesować się polityką. **Nawiązał kontakty ze swymi zwolennikami na Węgrzech. Emisariusze jego przywozili dyspozycje, propozycje i plany, do ówczesnego premiera Ferenza Nagy i wracali ze sprawozdaniem dla eksregenta.** Towarzystwo w Bad Weilheim w przerwie między hulankami, przeplatanymi toastami za pomyślność odrodzenia horthy'owskich Węgier, wspólnie z Nagym i jego kliką przygotowywało spisek antyrepublikański.

Zdecydowana postawa narodu węgierskiego bezpowrotnie jednak przekreśliła rachuby Horthy'ego et co.

Równocześnie zmienił się doń stosunek amerykańskich opiekunów.— Amerykanie nie mają zwyczaju stawiać na konia, który padł. Tym razem koniem takim okazał się faszystowski regent Horthy. Reakcjoniści amerykańscy to zrozumieli i odwrócili się od niego. Świta eksregenta także pokaźnie się zmniejszyła, wielu hrabiów i panów wyjechało w poszukiwaniu... posad kelnerów, szoferów itd. Do Horthy'ego przestali przychodzić petenci. **Naród węgierski wykreślił ze swej historii winowajcę swych nieszczęść.**

Po rządzie zdrady narodowej – rząd oszustwa

KOMEDIA W REŻYSERII YANKESÓW

TR INF. WŁASNA

ATENY, wtorek

Po ogłoszeniu oficjalnego komunikatu w sprawie porozumienia populistów i liberałów umożliwiającego utworzenie nowego rządu 2-partyjnego, dzienniki obszernie komentują to wydarzenie.

Dziennik prawicowy, „**ETNIKOS KIRIKS**" przyznaje, że porozumienie to nie jest bynajmniej następstwem woli obu stron. **Twórcami i głównymi aktorami „tego przedstawienia" byli Amerykanie. Oni czuwali nad przebiegiem kryzysu rządowego interweniowali, nalegali i narzucali decyzję. Znamienne jest, że transporty węgla przeznaczone dla Grecji, ostatnio zatrzymywały się we Włoszech, wskutek czego Grecja pozostawała prawie bez światła i transportu.** Widocznie — pisze dziennik — kompetentny przedstawiciel Departamentu Stanu wiedział jakim językiem przemówić, by zrozumiały go partie polityczne. W ten sposób doszło do porozumienia w 4 dni po oświadczeniu Sofulisa wobec dziennikarzy zagranicznych, że prędzej zawali się świat **niż będzie on współpracował** z Tsaldarisem.

W drugą rocznicę reformy rolnej

Z całego kraju — z Warszawskiego, Krakowskiego, Pomorza Ziem Odzyskanych, z gmin i powiatów napływają wiadomości o imponujących uroczystościach, związanych z II rocznicą reformy rolnej. Brały w nich udział wielotysięczne rzesze ludności wiejskiej. W tysiącach gromad i gmin odbyły się zgromadzenia i **akademie, połączone w wielu wypadkach z wręczeniem aktów nadania ziemi oraz ze Świętem Lotnika.**

ZSRR

800 lat Moskwy

Z okazji 800-lecia Moskwy odbyła się uroczysta akademia w Teatrze Wielkim. Na akademii byli obecni członkowie rządu i parlamentu radzieckiego, delegaci do Moskiewskiej Rady Miejskiej, przedstawiciele Komitetu Centralnego Partii, organizacji społecznych i Armii Radzieckiej, jak również delegacje republik związkowych.

Wśród licznych gości zagranicznych znajdowała się delegacja polska z prezydentem m. st. Warszawy **TOŁWIŃSKIM** na czele.

W prezydium akademii zasiedli między in. prezydent **SZWERNIK**, sekretarz Komitetu Centralnego Partii **ŻDANOW**, marszałek **WOROSZYŁOW**.

Po powitaniu przedstawicieli stolic 30 państw zagranicznych przewodniczący Moskiewskiej Rady Miejskiej **POPOW** wygłosił obszerny referat. Odczytano depesze gratulacyjne od radzieckiej Rady Ministrów i prezydium Rady Najwyższej **ZSRR**, po czym przemawiali przedstawiciele rządów i parlamentów republik związkowych.

Na akademii ogłoszono dekret Rady Najwyższej, przyznający Moskwie najwyższe odznaczenie radzieckie — Order Lenina — w uznaniu zasług jej mieszkańców wobec ojczyzny, w uznaniu męstwa i bohaterstwa w walkach z najazdem hitlerowskim oraz świetnych wyników, osiągniętych w dziedzinie rozwoju gospodarczego i kulturalnego oraz odbudowy miasta.

Order Lenina otrzymuje także szereg instytucji i przedsiębiorstw komunalnych miasta Moskwy, m. in. metro i centralny park im. Gorkiego. Z okazji jubileuszu odznaczono orderami ogółem 3.227 pracowników miejskich.

Na zakończenie uczestnicy akademii uchwalili list powitalny do Generalissimusa Stalina.

Depesze gratulacyjne

Świąteczny numer najpopularniejszego tygodnika radzieckiego „**OGONIOK**" publikuje depesze gratulacyjne nadesłane z okazji 800-lecia Moskwy przez mężów stanu Europy i Ameryki.

Na pierwszych miejscach umieszczone są depesze od Prezydenta R. P. Bieruta, Marszałka Sejmu Kowalskiego, ministra obrony narodowej Marszałka Żymierskiego, oraz prezydenta m. st. Warszawy, Tołwińskiego.

Z innych krajów gratulacje nadesłali m. in.: prezydent Benesz, prezydent Paasikivi, marszałek Tito, premier Dymitrow, premier Gottwald, minister Bevin, minister Bidault, generał Eisenhower, marszałek Montgomerry, przedstawiciele rządów Rumunii, Węgier, Albanii i Mongolii.

„Orzech kokosowy"



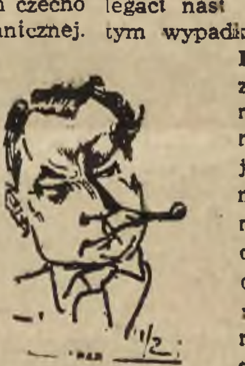
Spadnie? Czy nie spadnie?

Dr. KLEMENTIS
wicemin. spraw zagr.
Czechosłowacji

Polska i my

Obecną politykę słowiańską określić można przede wszystkim jako wysiłek w kierunku zabezpieczenia się przed możliwością nowej agresji, względnie odrodzenia się nowych sił agresywnych w jakiejkolwiek formie. W ślad za dotychczasowymi umowami sojuszniczymi ze Związkiem Radzieckim, Jugosławią i Polską, przygotowuje się Czechosłowacja do zawarcia podobnych umów z Bułgarią i Rumunią. Projektuje się również umowę sojuszniczą z Francją.

Problem Niemiec, zostanie na długo głównym problemem czechosłowackiej polityki zagranicznej. W tej sprawie Czechosłowacja występuje zawsze zgodnie z Polską. Plan Marshalla narusza uchwały poczdamskie gdyż zmierza do odbudowy niemieckiego przemysłu kosztem pozostałych państw europejskich. Problem niemiecki uważaliśmy przy rozpatrywaniu kwestii naszego udziału w konferencji paryskiej za tak ważny, iż zdecydowaliśmy, że delegaci nasi otrzymać muszą w tym wypadku pewne gwarancje.



Kiedy się jednak okazało, że w konferencji nie bierze udziału żadne z państw, z którymi jesteśmy związani umowami sojuszniczymi względnie gospodarczymi — doszliśmy do wniosku, że w Paryżu nie udałoby się nam przeforsować naszych żądań i że udział nasz w konferencji byłby dla nas tylko szkodliwy".

Warszawa znów pierwszym miastem w Polsce

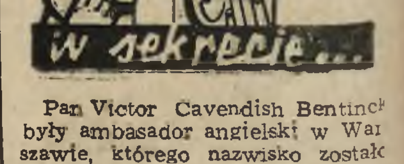
Według ostatnich spisów, Warszawa liczy 556.102 mieszkańców, z tego lewobrzeżna część miasta 358.626, Praga zaś — 197.476.

Łódź z liczbą mieszkańców 555.326 była dotychczas pierwszym miastem w kraju. **W ciągu ostatniego tygodnia Warszawa pobiła Łódź o 776 mieszkańców i jest znów, jak przystało na stolicę, największym miastem w Polsce.**

Przegląd prasy zagranicznej

»CE SOIR«

„**W 1951 roku Niemcy będą produkowały więcej żelaza, niż w czasie największych zbrojeń hitlerowskich.** Według przewidywań amerykańskich, wydobycie **rudy żelaznej osiągnie w 1951 roku 16 milionów ton rocznie, tj. o 5 milionów więcej, niż w roku 1938. W roku 1951 Zagłębie Ruhry będzie eksportować tylko 5 milionów ton koksu, gdy tym czasem w 1938 roku eksportowało 6 milionów ton. Oznacza to, że Francja będzie otrzymywała mniej koksu z Niemiec pod panowaniem anglosaskim, niż z Niemiec pod panowaniem Hitlera. Produkcja węgla ma osiągnąć w 1951 roku 121 milionów ton, tj. mniej niż w 1937 roku.** Krótko mówiąc produkować się będzie tylko tyle, ile trzeba aby dźwignąć przemysł niemiecki, ale **będzie się zwracać baczną uwagę na to, by nie produkować nic na eksport dla ofiar wojny.** Wydaje się, że celem Anglosasów jest stworzenie na nowo Niemiec całkowicie samowystarczalnych. Jest to dokładnie polityka Hitlera



w sekrecie...

Pan Victor Cavendish Bentinck były ambasador angielski w Warszawie, którego nazwisko zostało wymienione w czasie procesu szpiegowskiego hrabiego Grocholskiego, opuścił, jak wiadomo brytyjską służbę dyplomatyczną.

Obecnie, z osobistego polecenia p. Bevina, zawieszona została mu wypłata pensji i dodatków, które zwykle przyznaje się po opuszczeniu stanowiska w służbie dyplomatycznej.

Spóźniony co prawda, ale bardzo dobitny komentarz do roli p. Cavendish Bentincka.

*

Fakt charakteryzujący stosunki anglo - amerykańskie.

Podczas gdy w Wielkiej Brytanii brak jest statków-cystern do przewiezienia ropy naftowej ze Środkowego Wschodu do Anglii, przeszło 250 statków-cystern stoi bezużytecznie w portach amerykańskich. USA nie zgadzają się na wypożyczenie lub sprzedanie ich Wielkiej Brytanii, gdyż oznaczałoby to konkurencję dla amerykańskich magnatów naftowych.

*

Na ten sam temat z innej dziedziny:

Przemysłowcy amerykańscy planują zainwestowanie w przemyśle południowo - afrykańskim około 250 milionów dolarów, — oświadczył C. G. Harman, prezes Izby Handlowej w Pretorii. Mówi się także o sprowadzeniu sprzętu fabrycznego wartości wielu dziesiątków milionów dolarów z Włoch wraz z personelem robotniczym w interesie oczywiście amerykańskich kapitalistów

*

Gen. Czang Czung, były dowódca III Armii Kuomintangu jeden z najzdolniejszych oficerów Czang Kai Szeka przeszedł na stronę Armii Ludowej.

*

Gen. Franco znowu używa wojsk marokańskich przeciw partyzantom w okolicy Estramadura.

Oblicze Bułgarii

9 WRZEŚNIA mijają trzy lata od chwili gdy naród bułgarski wyzwolił się spod jarzma faszystowskiego. Grunt pod wypadki jakie rozegrały się we wrześniu został przygotowany przez działający w podziemiu Front Ojczyźniany utworzony w 1942 roku przez partię komunistyczną, socjal-demokratyczną, ludową i partię demokratyczną „ZWENO". **Ta bojowa organizacja podziemna prowadziła na wielką skalę działalność sabotażowo - partyzancką, a z chwilą gdy sytuacja ku temu dojrzała, Front Ojczyźniany zorganizował zbrojne powstanie, obalił marionetkowy faszystowski rząd i wystąpił po stronie państw sojuszniczych przeciw państwom Osi.**

W ciągu kilku dni rząd tymczasowy wyłoniony z Komitetu Narodowego Frontu Ojczyźnianego utworzył stotysięczną armię, która u boku wojsk radzieckich walczyła w Macedonii, Serbii przebijając się aż do Austrii. Tym udziałem w zbrojnej walce przeciw niemieckim faszystom naród bułgarski dał dowód, że nie miał nic wspólnego z rządami Borysa i jego kliki. Dał dowód wierności tradycjom krwawego powstania przeciw faszystom 23 września 1923 roku, powstania kierowanego przez partię komunistyczną i jej przywódców Dymitrowa i Kolarowa. Okazał się wierny tradycjom wielkich strajków i manifestacji antyfaszystowskich z 1926, 1938 i 1940 roku.

PO ZAKOŃCZENIU działań wojennych Front Ojczyźniany z przodująca partią komunistyczną na czele, **przystąpił do przebudowy społecznej i gospodarczej Bułgarii: W referendum naród bułgarski wypowiedział** się za zniesieniem znienawidzonej monarchii, która najpierw w osobie króla Ferdynanda, a później króla Borysa próbowała wyplenić poczucie jedności słowiańskiej i zaszczepić sympatie dla **Kaisera i bałwochwalstwo brunatnego dyktatora.**

Pierwsze wolne wybory w historii narodu bułgarskiego w dniu 23 października 1946 roku nie były zwykłymi wyborami. Dla narodu, który od 1943 roku cierpiał pod jarzmem faszystowskiej dyktatury, dla narodu, który przez trzydzieści lat znajdował się pod panowaniem niemieckich królewiąt z lini Coburg-Ghotta zaprzedanych imperializmowi niemieckiemu, dla narodu, który pamięta jeszcze ucisk tureckiej okupacji — wybory stały się prawdziwym świętem narodowym. Teraz dopiero naród bułgarski mógł swobodnie dać wyraz swej woli. I dał też wyraz swojej zdecydowanej woli niepowrócenia do starych form rządu. Wybory październikowe przyniosły wielkie zwycięstwo demokracji bułgarskiej. Partie Frontu Ojczyźnianego zdobyły 364 mandaty na ogólną liczbę 465. Na czoło wysunęła się bułgarska partia komunistyczna posiadająca w parlamencie 277 posłów.

PIERWSZYM aktem Zgromadzenia Narodowego było uchwalenie **demokratycznej konstytucji, która uchwaliła zdobycze odrodzonej Bułgarii. Naród bułgarski stał się prawnym właścicielem swojej ziemi, bogactw naturalnych i podstawowych gałęzi przemysłu. Następnie Zgromadzenie Narodowe opracowało dwuletni plan gospodarczy wydźwignięcia narodu z nędzy w jaką pogrążyły go lata niewoli. Zadaniem dwuletniego planu jest silne uprzemysłowienie kraju oraz racjonalizacja rolnictwa drogą daleko idącej mechanizacji. Ogrom tych zadań nabiera wyrazu, gdy zważy się, że pod rządami Borysa i jego kliki 68 proc. chłopów bułgarskich posiadających ziemię żyło z gospodarstw nieprzekraczających 5 hektarów, a blisko 44 proc. posiadało jej mniej niż trzy hektary. Prowadzona przez Niemców w czasie wojny polityka dewastacji zrujnowała kraj do reszty. W ciągu sześciu lat nie były robione żadne inwestycje. Nie importowano żadnych surowców ani maszyn. System transportowy Bułgarii stał na usługach Rzeszy w jej walce z Grecją, a cały kraj stanowił bazę wypadową w wojnie przeciw Związkowi Radzieckiemu. Trudności te jednak nie odstraszyły narodu bułgarskiego, który ze zdwojoną energią i entuzjazmem zabrał się do pracy. Wiedział on, że nie pracuje już dla wyzyskujących go magnatów feudalnych lub zagranicznych kapitalistów. Wiedział on, że pracuje dla siebie.**

Już obecnie Bułgaria może się poszczycić **poważnymi osiągnięciami w dziele odbudowy.** Przemysł bułgarski osiągnął już przedwojenny poziom produkcji i prawdopodobnie do końca rb. przekroczy go o 36%, a w roku 1948 o 67%. Znaczne postępy zanotować można na polu elektryfikacji kraju. W trakcie budowy znajduje się wiele elektrowni wodnych i cieplnych. Wydobycie węgla i rud mineralnych wydatnie wzrosło.

Poważne zmiany zaszły również w rolnictwie. Reforma rolna dała ziemię chłopom bezrolnym i małorolnym. Postępuje naprzód mechanizacja rolnictwa. Zorganizowane w całym kraju stacje traktorowe wypożyczają chłopom na dostępnych warunkach maszyny rolnicze. Produkcja rolna w b. r. prawdopodobnie przewyższy poziom przedwojenny o 13%, zaś w roku 1948 — o 34%.

Reforma walutowa, wprowadzona w marcu rb., usunęła niebezpieczeństwo inflacji i wzmocniła finansowe położenie kraju. Wzrostowi wewnętrznego obrotu handlowego towarzyszy zwiększenie handlu zagranicznego. Bułgaria utrzymuje stosunki handlowe ze Związkiem Radzieckim, Polską, Czechosłowacją, Jugosławią, Szwajcarią, Francją, Rumunią i innymi państwami.

Niemałe wyniki osiągnął rząd na polu udostępnienia oświaty szerokim masom ludowym. Powszechnym nauczaniem objęto prawie całą młodzież. Zorganizowano kursy likwidacji analfabetyzmu wśród starszych. Powstały nowe kluby robotnicze i świetlice. Rozbudowana została sieć bibliotek publicznych. Nakłady czasopism i wydawnictw znacznie przewyższają przedwojenne.

NARÓD bułgarski okazał się ofiarny w dziele odbudowy swego kraju. Masowy ruch ochotniczych brygad pracy ogarnął szerokie rzesze ludności. Brygady te wznoszą wielkie elektrownie, budują szosy i koleje, pomagają chłopom w pracy na roli, ucząc ich równocześnie nowych metod pracy.

Naród bułgarski podobnie, jak i naród polski odrzucił drogę dolarową, a wybrał własną drogę odbudowy w oparciu o własne zasoby i współpracę z wszystkimi krajami demokratycznymi. Bułgaria zna zbyt dobrze wartość drogo okupionej wolności, by za cenę obcej pomocy wyrzec się jej i dać się zepchnąć do rzędu państw całkowicie uzależnionych od obcych monopolistów.

Szczególnie ścisłe więzy przyjaźni łączą Bułgarię z państwami słowiańskimi. Ostatnio zawarty układ w Bled z Jugosławią i ratyfikacja traktatu pokojowego przez Związek Radziecki były przypieczętowaniem faktu wkroczenia Bułgarii na drogę prawdziwie demokratycznego rozwoju. **W dniu jej święta narodowego naród polski życzy bratniemu narodowi słowiańskiemu dalszego powodzenia na drodze odbudowy i postępu, która jest naszą wspólną drogą.**

W. PODGÓRSKI

Srebrzyste skrzydła nad stolicą

Jak Warszawa święciła Dzień Odrodzonego Lotnictwa Polskiego

Na przeglądzie czworokącie mokotowskiego lotniska przysiadły niewielkie niezdarne chrabąszcze pinące samoloty. W równym rzędzie usawiły się obok siebie dwu i czteromotorowe transportowce Lota, a tuż przy nich srebrzą się smukłe maszyny myśliwskie. Jak okiem sięgnąć, szmaragdową płaszczyznę okolona zwartą ciżbą ludzką, a nad nią bezchmurne szafirowe niebo. Organizatorzy wielkiego pokazu lotniczego urządzonego w Warszawie w dniu Święta Odrodzonego Lotnictwa nie byli jakie muszą mieć kontakty z niebieską instalacją, która na dzisiejszą uroczystość tak piękną zesłała pogodę. Nad jasną trybuną zwisają się czerwono-białe flagi, nawet najmniejszy podmuch wiatru nie zakłóca ciszy niedzielnego popołudnia.

Nagle w gwar tysięcznych głosów i rozmów wpadają dźwięki Mazurka Dąbrowskiego. Przyjechał Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej w otoczeniu najwyższych władz państwowych. Unoszą się coraz wyżej w bezchmurne niebo



Wystawa sprzętu lotniczego na lotnisku mokotowskim w czasie Święta Lotniczego w Warszawie. Foto: „Film Polski,'

…ie baloniki z pękami barwnych …ątazek rozlega się spotęgowany przez megafony głos: Prezydent przemawia. Pozdrawia polskich lotników, życzy im z okazji święta, aby pomyślnie i zwycięsko torowali szlaki odrodzonego lotnictwa, zachęca do wytężonej pracy i wysiłku.

UCZCIE SIĘ LATAĆ, CORAZ SZYBCIEJ, CORAZ WYŻEJ, CORAZ LICZNIEJ — mówi Prezydent, a jego słowa chwytany przez mikrofon rośnie i potężnieje odbijając się ponad morzem głów ludzkich.

Jakby w odpowiedzi na ten apel podrywa się ze środka lotniska miniaturowy samolocik i wzbija się ostro w górę. To młodzi adepci lotnictwa nie mogą doczekać się chwili gdy nastąpi … ich modeli.

Tymczasem część oficjalna nie jest jeszcze skończona — 4 oficerów lotnictwa szczególnie zasłużonych otrzymuje krzyże, a następnie zabiera głos przedstawiciel Sowieckiej Ligi Lotniczej ofiarując dar drogocenny i bardzo piękny sprzęt lotniczy.

Wśród grupki młodzieży zebranej widać poruszenie. Długo oczekiwany przez nią moment nadszedł, za chwilę popisze się wyzyskanymi swych modeli i patrzeć będzie na nią cała Warszawa.

Już wystartowały pierwsze samoloty, różnobarwne o pięknych nowoczesnych liniach. Ci młodzi konstruktorzy wiele trudu dni pracowali, żeby dojść do takich rezultatów. Są tu modele o napędzie gumowym, przeznaczone w linii bezogonowe. Każdy odpowiada nowy kierunek w lotnictwie, a wreszcie prawdziwe miniaturki dużych samolotów z silnikiem spalinowym.

Cały ten rój krąży w powietrzu i tak się nieraz na bardzo znacznej wysokości, pięknym lotem szybowym opada na dół.

Jeden z modeli zaprezentowany przez swego wykonawcę rozwija na silnikiem szybkość do 90 km na godz. i dokonuje na … linie prawdziwych akrobacji. …niczym są te wyczyny w porównaniu z tym, co za chwilę wypisują szybowce. Wyciągnięte przez wyciągarkę samochodową szybko wzbijają się w błękit, a … czerniejący jak pająk pod … skrzydłami pruje lotem … ptak powietrze. Popisy szybowców SG-38, zwanego popularnie „…", a raczej bardzo prostej budowy są naprawdę emocjonujące.

…ZKOŚĆ USKRZYDLONA … JEST JUŻ MRZONKA — … MOŻNA LATAĆ … lata … tańczyć. … konują o tym widzów pokazie akrobacje GB-2, wyprodukowanych przez polskich robotników w warsztatach koło Jeleniej Góry. Gdy nad lotniskiem ukazuje się jeden z najznakomitszych polskich pilotów szybowcowych ZIĘTEK, publiczność jest zdezorientowana, bo to już chyba nie jest szybowiec. Chwieje się wysoko nad głowami, kręci zawiłe pętle, huczy, schodząc z ogromną szybkością coraz niżej. Znów przerzut przez plecy i rosnący warkot, to szumią hamulce. Nic dziwnego, że chlubą polskiego szybownictwa „Sęp" taki sukces zdobył w Szwajcarii.

Na niebie robi się coraz tłoczniej. Nadlatuje w pięknym szyku żurawia dziewiątka samolotów Aeroklubu Warszawskiego, ginie szybko z oczu by za chwilę przedefilować w nowym, jeszcze barwniej precyzyjnym szyku. Lekko unosi się zwinny „Szpak-4" pilotek **ŁÓDZKIEJ WYTWÓRNI DOŚWIADCZALNEJ**. Dwupłatowy przedwojenny RWD, choć góruje nad nim w locie powolnym, wydaje się ciężki i niezgrabny przy „Srebrzysty Żak", krąży tuż nad murawą lotniska a wysoko wytrawny pilot i znany kierowca samochodowy **RYCHTER**, mistrzowie wpłata maszynę w półobroty, przerzuty, beczki.

Tłum zamilkł, patrząc jak urzeczony w trudne ewolucje. Silnik cichnie, czy to coś się stało, maszyna idzie w dół ostrym ślizgiem coraz niżej i niżej, nagle zerwały się silniki, zawyły linki i jak z procy wyrzucony samolot idzie pionowo w górę.

Westchnienie ulgi.

Ale to nie była najsilniejsza emocja, to przyszło dopiero teraz. Mały PO-2, znany u nas kukuruźnik rozszalał się na niebie.

Korkociągi, loopingi, beczki. Raz wysoko w górze, to znów tuż nad głowami tłumu, kręci się, pikuje, świszcze linkami.

Widać dokładnie sylwetkę pilota i biało-czerwone znaki wojskowego samolotu. Pilot przechodzi sam siebie, ten człowiek nie wie widocznie nic o prawie fizycznym grawitacji. Zadziwia nas, a cóż dopiero powiedzieliby pionierzy lotnictwa bracia WRIGHT, gdyby mogli być tu obecni.

Od czasów ich próbnych lotów postęp niezwykły, niesłychany, a przecież to tylko okres 40 lat dzieli od tamtych dni.

Nagle zadrżało powietrze, wzniósł się słup dymu i ognia. Lecą w górę deski i wzmaga się detonacje. To nagle nurkujące samoloty zaatakowały drewniane miasteczko. Groźnie i złowieszczo jeden po drugim samoloty szturmowe pikują nad celem, nic pomogą myśliwce.

Kilka kobiet krzyczy z przerażeniem. Zbyt żywe są wspomnienia ostatnich lat, gdy bombowce niemieckie niosły zagładę i śmierć.

Typy, jak 9 — są zwinne i szybkie, nikną w górze, by za chwilę znów się nisko nad ziemią ukazać. Nic ma już miasteczka i tylko dwa myśliwce toczą pozorną walkę ginąc w rozsłonecznionym błękicie i płosząc jaskółki.

Od przelatujących transportowca odrywa się czarna sylwetka, długa, jak kamień spada w dół i wreszcie na wielkiej wysokości spływa białym spadochronem.

ZACZĘŁY SIĘ SKOKI. Pobielało i pozieleniało niebo w białym kręgu sztucznego obłoku. 10, 15, 23, kwiatów wykwita na błękitnej. Na lotnisku odbywa się … desant. Są coraz niżej — lądują.

Kończy się popis. Ucichło niebo. Lawina ludzi rusza ku miastu. Długo będą wspominać dzisiejszy dzień, dzień polskiego lotnictwa, które nie ustaje w pracy nie dlatego by niszczyć, lecz po to, by budować.

JANINA KUCZEWSKA

PRZEZ WSPÓŁZAWODNICTWO PRACY -do poprawy bytu mas pracujących

Na III Zjeździe Przemysłowym Ziem Odzyskanych przemawiał w imieniu KCZZ tow. SOKORSKI.

Mówca zwrócił uwagę na specjalne znaczenie zjazdów przemysłowych, które stanowią „punkt zwrotny w rozwoju gospodarki Ziem Zachodnich". Następnie wskazując na niebezpieczeństwo wolniejszego, niż na Śląsku rozwoju odcinka północnego Ziem Zach. tow. Sokorski podkreślił olbrzymie niewykorzystane dotąd naturalne możliwości przemysłowe Szczecina, Gorzowa, Stargardu i dziesiątków innych miast północnych.

Jakkolwiek Ziemie Odzyskane coraz mniej różnią się swymi warunkami życia od pozostałych ziem Rzeczypospolitej — posiadają one jeszcze cały szereg specyficznych bolączek, jak niedostateczna zdrowotność, brak lekarstw i opieki lekarskiej, nie zadawalający stan sanitarny mieszkań, niedostateczna ilość spółdzielni zamkniętych, żłóbków, szkół zawodowych i innych. Wymagają też one specjalnej opieki.

Specjalny ustęp swego przemówienia poświęcił tow. Sokorski sprawie współzawodnictwa pracy:

Przekroczenie planu naczelnym hasłem Zjazdu Przemysłowego

Trzeci Zjazd Przemysłowy odbywa się pod hasłem przekroczenia planu gospodarczego, jako planu odbudowy naszego kraju. Związki zawodowe przystępują do tej szlachetnej walki pod hasłem współzawodnictwa. Powołany został Naczelny Komitet Współzawodnictwa pod kierownictwem przewodniczącego Komisji Centralnej Związków Zawodowych — ob. Witaszewskiego. Włókniarze i górnicy już trwają w tej akcji, brygady młodzieżowe rozszerzyły współzawodnictwo na dwanaście dalszych gałęzi przemysłu. **Współzawodnictwo staje się symbolem walki świata pracy nad odbudową własnego Państwa.** Nie zawsze jednak ludzie, nawet ludzie pracy znają sens i istotę współzawodnictwa pracy, zwłaszcza, że wróg nie śpi, zwłaszcza, że działa jeszcze szeptana propaganda.

I dlatego trzeba sobie jasno i wyraźnie powiedzieć o co chodzi.

Doniosłe znaczenie współzawodnictwa pracy

PROBLEM WSPÓŁZAWODNICTWA TO PROBLEM GOSPODARKI UNARODOWIONEJ LUB W KAŻDYM RAZIE GOSPODARKI O PRZEWADZE ELEMENTÓW UNARODOWIONYCH. W warunkach gospodarki kapitalistycznej racjonalizacja pracy była systemem wyzysku, opartym o maksymalną oszczędność czasu, przy zwiększonej wydajności pracy i zupełnym zmechanizowaniu ruchów pracownika. **Przy tym wzrost racjonalizacji nie prowadził do wzrostu realnych płac, a przeciwnie do ich obniżenia, mimo nawet rosnącej wydajności robotnika,** ponieważ zupełna mechanizacja ruchów człowieka pozwalała zatrudniać robotników prawie bez kwalifikacji, nawet przy bardzo skomplikowanej produkcji.

Podstawowym założeniem współzawodnictwa pracy jest własna inicjatywa kolektywu robotniczego, inaczej mówiąc inicjatywa społeczna, skierowana na maksymalne udoskonalenia procesu produkcji drogą wynalazczości, potanienia kosztów własnych produkcji, zwiększenia dyscypliny pracy, naukowej organizacji pracy, zwiększenia kwalifikacji każdego robotnika, jako składowej części świadomie działającej całości.

Akt świadomości klasowej i poczucia patriotycznego

Konsekwencją tej najgłębszej istoty współzawodnictwa jest zasada, że inicjatorem i organizatorem współzawodnictwa są związki zawodowe. Współzawodnictwo jest więc aktem świadomości klasowej i wysoko wyrobionego poczucia patriotyzmu.

Szeroki rozmach jaki przyjęło współzawodnictwo pracy brygad młodzieżowych, utorował drogę dla współzawodnictwa ogółu pracowników najpierw w przemyśle węglowym, potem włókienniczym. Doświadczenie tych niezwykłych, powiedziałbym nawet bohaterskich i historycznych dokonań, pozwoliło nam przejść do wyższego etapu współzawodnictwa — do współzawodnictwa między przemysłem węglowym i włókienniczym. Jest to oczywiście tylko wstępem do współzawodnictwa powszechnego.

HASŁO codziennej walki o wygranie bitwy w przemyśle

W tych warunkach świat pracy przychodzi na III-ci Zjazd Przemysłowy z hasłem współzawodnictwa, **JAKO HASŁEM SWOJEJ CODZIENNEJ WALKI O POLEPSZENIE POŁOŻENIA MATERIALNEGO ŚWIATA PRACY, O WYGRANIE BITWY W PRZEMYŚLE, O WYKONANIE PLANU GOSPODARCZEGO.**

Przed nami stoi jednak zagadnienie nie tylko wykonania planu gospodarczego. Przed nami stoi zagadnienie odbudowy zniszczonej Warszawy, odbudowy zniszczonego Gdańska, zniszczonego Szczecina, Wrocławia i setek miast polskich, spalonych przez okupanta.

Dodatkowy problem

Ten problem niewątpliwie dodatkowo obciąża cały świat pracy i ciężar tego zagadnienia z pełną świadomością bierzemy na swoje barki. **Widomym tego dowodem jest uchwała rozszerzonej konferencji zarządów głównych związków zawodowych w Komisji Centralnej Związków Zawodowych, wzywająca cały świat pracy do wytężonej pracy na rzecz odbudowy Warszawy w dniu 21 września 1947 roku, co nie uwalnia nas bynajmniej od dalszych stałych ofiar.**

Granice nad Odrą — kończy tow. Sokorski — to przyszłość i potęga naszego kraju. Dla człowieka pracy słowa te posiadają specjalną wymowę. Są to słowa zwycięstwa. Zwycięstwa myśli narodowej, narodowej racji stanu, ucieleśnionej przez masy ludowe".

Wyniki racjonalnej polityki cen

Ukrócenie spekulacji na rynku włókienniczym

Analiza rynku wykazała, że na **wielu odcinkach skutecznie ukrócono spekulację przy pomocy racjonalnej polityki cen.** Oddziaływanie tej akcji przeniknęło również na rynek włókienniczy, powodując załamanie się cen. Badania prowadzone przez Centralę Tekstylną w Łodzi wykazały w ciągu ostatnich dwóch miesięcy **tendencję zniżkową na artykuły włókiennicze.**

W połowie czerwca br. wolnorynkowe ceny w Łodzi kształtowały się następująco: **kreton 370 zł. za 1 m., materiał pościelowy — 420 zł., wełna 100 proc. — 7.500 zł.**

W połowie sierpnia ceny ustaliły się już na daleko niższym poziomie. Tak więc w Łodzi metr kretonu na wolnym rynku kosztował 220 zł., materiału pościelowego — 330 zł., 100 proc. wełny — 6.800 zł.

Wprawdzie na terenie całego kraju zanotowano jeszcze pewne różnice w poziomie cen wolnorynkowych, zaznaczyła się jednak znaczna poprawa w stosunku do poprzednich miesięcy.

Jak wynika z powyższego tendencje stabilizacyjne, które ostatnio opanowały rynek zbożowy, wywarły silny wpływ na rynek włókienniczy

Ustalenie cen maksymalnych i uregulowanie marż rynku na wytwory przemysłu niepaństwowego, przez Biuro Cen Ministerstwa Przemysłu i Handlu przyczyni się niewątpliwie nie tylko do dalszej zniżki cen artykułów włókienniczych, ale także do ich ujednolicenia w całym kraju.

»CIEMNY« Szef Pogotowia Akcji Specjalnej NZW zabity

Białystok. W sobotę dnia 6 bm około godz. 6 rano we wsi **Czachonie — Góra** powiat wysokomazowiecki, po krótkiej walce został zabity **groźny bandyta, dowódca oddziałów NZW i szef t. zw. Pogotowia Akcji Specjalnej na woj. białostockie — MARKIEWICZ TADEUSZ** pseudonim „Ciemny". Z rąk jego padli w dniu 7 sierpnia **starosta łomżyński Żeglicki Tadeusz, przewodniczący PRN Tański Stanisław i szofer Basławski Stanisław,** którego zwłoki oblano benzyną i podpalono w aucie. Mord został dokonany w czasie zebrania Gminnej Rady Narodowej we wsi Zawady pow. łomżyńskiego

Banda „Ciemnego" była postrachem mieszkańców powiatów łomżyńskiego, wysoko - mazowieckiego, grajewskiego i białostockiego. Ostatnio herszt bandy „Ciemny", czując się osaczonym przez władze Bezpieczeństwa i wiedząc, że nie ujdzie karzącej ręki sprawiedliwości mordował przy każdej nadarzającej się okazji.

Rejestr jego zbrodni został zakończony śmiercią **3 milicjantów w Kobylinie.** „Ciemny" mścił się również na członkach rodzin pracowników Bezpieczeństwa. **Zamordował on matkę — staruszkę i szwagra funkcjonariuszów Bezpieczeństwa.**

Osiągnięcia PNZ na Ziemiach Odzysk.

Poznań. Dużymi osiągnięciami w dziedzinie odbudowy rolnictwa Ziem Odzyskanych poszczycić się mogą Państwowe Nieruchomości Ziemskie. Jesienią 1946 r. przystąpiono do pracy ze znacznie większą siłą pociągową i lepiej zorganizowanym aparatem pracowniczym. **Zasiano ok 200 tys. ha ozimin.** Wiosną 1947 r. liczba koni roboczych w majątkach zwiększyła się do 24 tys. zaś liczba traktorów wynosiła 4 tysiące. Mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych zdołano uprawić ponad 300 tys. ha. Ogółem w roku gosp. 1946-47 uprawy objęły ponad pół miliona ha.

W ubiegłym roku przekazano na parcelację spółdzielniom osadniczym ok. 200 tys. ha, przy tym grunta te były uprawione w 50 proc. Nie zmniejszyło to ogólnego obszaru majątków administrowanych przez P. N. Z., wobec stałego przejmowania dalszych obiektów od władz wojskowych

Wiosną 1946 r. w obiektach P. N. Z. na Ziemiach Odzyskanych pracowało zaledwie ok. 8 tys. Polaków, obecnie liczba ta wzrosła do 56 tys.

Jesienią br. P. N. Z. przeprowadza obsiew 230 tys. ha ozimin

Stale postępują naprzód prace nad likwidacją odłogów. W nadchodzącym roku gosp. zlikwidowanych ma być ok. 250 ha odłogów.

za ODRĄ

NIEMCY JUŻ W 1936 ROKU CHCIELI PRODUKOWAĆ GAZY TRUJĄCE

W procesie przeciw dyrektorom koncernu IG. Farben-Industrie przedłożono na rozprawie czwartkowej dokument z 26 sierpnia 1936 r. ujawniający ówczesne rozmowy Goeringa z głównym dyrektorem koncernu, Krauckem, w sprawie produkcji gazów trujących. Następnie w przesłuchaniu jednego z trzech głównych winowajców, Jerzego von Schnitzlera, oskarżony oświadczył, że IG Farben był partnerem Hitlera, na którym można było polegać, jednak dyrekcja koncernu ośmielała się również mieć własne zdanie i projekty. Oskarżony przyznał następnie, że dyrektorzy IG Farben w dużym stopniu ponoszą odpowiedzialność za politykę Hitlera.

ECHA KONTROLI GOSPODARCZEJ.

Niespodziewana kontrola amerykańskich władz wojskowych u przeszło tysiąca niemieckich gospodarzy ujawniła, że zapasy zboża były u nich przeciętnie o 62 proc. większe niż cyfry podane w deklaracjach dla urzędów gospodarczych o wysokości zbiorów. Nawiązując do tego faktu, komentator radia berlińskiego Karl Berg, naświetla bliżej stosunki dotyczące produkcji i rozdziału żywności w strefach zachodnich i poddaje je ostrej krytyce. Nominalne racje żywnościowe — twierdzi on — są nader skromne, ale stanowią one też wyłącznie podstawę wyżywienia tylko dla niewielu. Złożyłem wizyty w wielu domach niemieckich w strefach zachodnich i w wielu okolicach, ale nie zauważyłem niczego, co by dowodziło o głodzie Gorzej jest w wielkich miastach i okręgach przemysłowych, gdzie istotnie zdarzają się wypadki śmierci głodowej, ale i tu jest wielu, którzy mają wszystkiego wbród, nie wyłączając masła, słoniny i jaj. Nie trudno je zdobyć drogą interesów kompensacyjnych względnie po prostu na czarnym rynku.

Ten niesprawiedliwy podział żywności polega — twierdzi Berg — na wadliwym systemie administracji rolniczej, która w swej strukturze organizacyjnej niczym nie różni się od dawnego hitlerowskiego Reichsnaehrstandu.

Podstawą systemu hitlerowskiego był nakaz świadczenia całości produkcji, zmniejszonej o ilość, konieczną na wyżywienie własnej rodziny. Prowadziło to wówczas do obniżania się produkcji. System kontyngentowy stosowany w strefie sowieckiej wyklucza oszustwa i prowadzi do większej wydajności ziemi. Jest już faktem dowiedzionym, że w im większej ilości rąk znajduje się ziemia, tym intensywniej jest uprawiana i tym większa jest jej wydajność. Wina — konkluduje komentator — spada tu również na partie polityczne, które tolerują obszarników i junkrów hitlerowskich na dawnych pozycjach a urzędników nazistowskich na dawnych stanowiskach, tylko pod zmienioną nazwą.



Toruń — fragment murów z bramą i furtą widziane od strony Wisły Foto: „Film Polski,'

Proces przeciwko katowi Radogoszcza Pelzhausenowi

8 bm rozpoczął się w Sądzie Okręgowym w Łodzi sensacyjny proces przeciwko **katowi i podpalaczowi obozu koncentracyjnego w Radogoszczu pod Łodzią Walterowi Pelzhausenowi.**

Po zapoznaniu się przez sąd z personaliami oskarżonego przew. sędzia Walewski odczytuje obszerny akt oskarżenia. Oskarżenie zarzuca Pelzhausenowi, iż będąc członkiem NSDAP i funkcjonariuszem policji niemieckiej, jako naczelnik więzienia na ul. Kopernika w Łodzi, a następnie, jako komendant jednego z najstraszniejszych obozów koncentracyjnych na Radogoszczu w Łodzi, w czasie od października 1939 r. do stycznia 1945 r. dopuścił się zbrodni przeciwko ludzkości, mordując własnoręcznie względnie zalecając mord swym podwładnym.

S. † p.

Władysław Czajkowski

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Ziem Odzyskanych
komandor Orderu Polski Odrodzonej

zmarł w dniu 6. IX. 1947 r. przeżywszy lat 42.

W Zmarłym Rząd R. P. traci współpracownika wybitnie zasłużonego niezmordowanego w pracy na Ziemiach Zachodnich, oddanego sprawie Polski Ludowej.

Cześć Jego Pamięci!

PREZYDIUM RADY MINISTRÓW

URUCHOMIĆ państwowe sklepy spożywcze

Walka ze spekulacją w swej nowej fazie trwa już ponad trzy miesiące. Jeszcze w maju min. Minc mówił o utworzeniu państwowego aparatu handlowego. Aparat ten miał stać się podstawą gospodarczą walki ze spekulacją, która w połączeniu z energiczną akcją administracyjną może, dopiero spowodować uzdrowienie naszego rynku.

Uczynić spekulację nierentowną, zorganizować dostawy tak, aby nikt nie chciał płacić lichwiarskich cen, mogąc towar nabyć po cenach godziwych — oto co jest zadaniem państwowego aparatu handlowego.

Oddziały detalicznej sprzedaży artykułów spożywczych przy Domach Towarowych miały rozprowadzać artykuły spożywcze po przystępnych cenach, uwalniając ludność od spekulanckiej gry w chowanego.

Nie ma obniżki cen bez zabezpieczenia dostaw, jak długo na rynku żywnościowym nie będzie działać zorganizowana przez państwo interwencja gospodarcza tak długo elementom spekulanckim udawać się mogą próby opanowywania rynku i dyktowania cen.

W czerwcu r. b. PCH zwiastowała narodziny detalicznych spożywczych punktów rozdzielczych. **We wrześniu aparat ten nie został jeszcze zmontowany.**

Nie twierdzimy, że wina leży całkowicie po stronie PCH. Lecz jeśli jakieś czynniki stanęły jej na przeszkodzie należało zażądać pomocy i interwencji odpowiednich organów. Od czegoż jest Min. Przemysłu, Komisja Specjalna, wreszcie prasa robotnicza?

Nie ma w naszym kraju „wszechwładnych" potęg, których by nie można było skłonić a w razie potrzeby i zmusić do podporządkowania się interesom społeczeństwa.

Niestety proces uzdrowienia spółdzielczości nie idzie dość szybko. Świadczą o tym m. in. takie fakty jak nieumiejętność **zabezpieczenia ludności przed spekulacją na maśle,** choć skup jego leży niemal całkowicie w rękach spółdzielczości; **nie wykazała też spółdzielczość dostatecznej inicjatywy w kierunku zaradzenia spekulacji na tłuszczach.**

Społeczeństwo oczekuje więc jak najszybszego uruchomienia PAŃSTWOWEJ SIECI SKLEPÓW SPOŻYWCZYCH. Trzymiesięczne oczekiwanie wyczerpało kredyt cierpliwości.

Nie na tym koniec. W czerwcu rb. zapowiedziane zostało utworzenie społecznych komitetów do walki z drożyzną. Nie zostały jednak one utworzone wcześniej niż 26 ub. m., stracono w ten sposób ponad 2 miesiące cennego czasu — czasu, który pracował dla spekulanta.

Od dnia wydania okólnika o utworzeniu komitetów do walki z drożyzną minęło już wiele dni, a na razie nie słychać o wynikach ich działalności.

Kończy się okres żniw i omłotów, zbliża się okres **zapełniania spichrzów zapasami na zimę.** Na te chwilę czeka spekulant, aby zawładnąć płodami rolnymi i zapewnić sobie swobodę zwyżki zimą.

Tego okresu nie wolno nam przeoczyć. **Już dziś aparat handlu państwowego i spółdzielczego musi zająć się zabezpieczeniem zapasów artykułów pierwszej potrzeby dla ludności pracującej.** Właśnie dziś, a nie w miesiąc lub dwa później musi też zostać masowo zmobilizowany czynnik społeczny dla uderzenia spekulanta od strony kontroli.

Od wykorzystania przez nas okresu jesiennego zależy doraźny wynik bitwy o handel.

F. LEONCZUK

BALET MOJSIEJEWA w Warszawie



— „Taniec rosyjski". Foto: „Film Polski"

9.256.587 na odbudowę mostu śl.-dabr. w Warszawie

9.256.587 zł. na budowę mostu śl.-dabr. w Warszawie.

Na ręce Wojewódzkiego Komitetu Odbudowy Warszawy w Katowicach wpłynęło w miesiącu sierpniu złotych **9.256.587.65,** przeznaczonych na odbudowę mostu Śląsko-Dąbrowskiego w Warszawie.

Największą kwotę złotych **3.942.688** — wpłaciło **Zabrskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego.** W szlachetnej rywalizacji pracowników Przemysłu Węglowego, **Zabrskie Zjednoczenie** zajęło pierwsze miejsce, odbierając dotychczasową palmę pierwszeństwa w świadczeniach na **odbudowę Warszawy Zjednoczeniu Bytomskiemu.**

Poza tym, Wojewódzki Komitet Odbudowy Warszawy notuje kilka komitetów wyróżniających się co do wysokości wpłat:

1.	Pow. Kom. Odb. W-wy w Pszczynie	992.219.10 zł
2.	Pow. Kom. Odb. W-wy w Cieszynie	417.603.78 zł
3.	Pow. Kom. Odb. W-wy w Nysie	172.380.82 zł
4.	Pow. Kom. Odb. W-wy w Kluczborku	100.000.— zł.
5.	M-ski Kom. Odb. W-wy w Zabrzu	340.717.95 zł

Wojewódzki Komitet Odbudowy Warszawy apeluje aby w stałej i powszechnej akcji zbiórki na odbudowę Warszawy, uczestniczyli wszyscy obywatele naszego województwa, jak to na terenie Zabrskiego Zjednocz. Przemysłu Węglowego gdzie z drobnych wpłat, ale wszystkich pracowników — zebrano tak wysoką kwotę około 4 milionów złotych.

MUSIMY SOBIE PRZYSWOIĆ PRZEKONANIE, ŻE WARSZAWĘ TRZEBA BUDOWAĆ STALE, A WIĘC I STALE ŚWIADCZYĆ NA JEJ ODBUDOWĘ.

PŁK. JERZY ZIĘTEK
przew. Woj. Kom. Dożynk.

Krajowe dożynki w Opolu

W korowodzie świąt narodowych, w błyskotliwym szeregu uroczystości, ukazujących naszą pracę, święto dożynek ma swoją osobliwą i cenną wymowę. Jesteśmy krajem przemysłowym i dążymy do jak największego jego uprzemysłowienia, ale z ziemią nie zerwaliśmy i plon jej umiemy sobie cenić. Wiemy bowiem, że w państwie rozwijającym normalnie swoje życie gospodarcze plon maszyny i plon ziemi uzupełniają się dokładnie i tylko na tej podstawie budować można szczęście narodu i prawdziwy dobrobyt.

DOŻYNKI opolskie mają nad to szczególną wymowę i przez to, że odbywają się na ziemi ojców naszych. Wiara w te ziemie i w ręce, które ją uprawiały przez długie setki lat, jest dzisiaj wiarą całego narodu polskiego, wiarą idących pokoleń i budujących sobie nowe pełniejsze szczęście, wiarą siły, która w przymierzu z tą ziemią powstaje. **Dożynki są ukoronowaniem walki wieków, są prawdą polityczną, nie dającą się przyćmić żadnymi chwytami wrogiej propagandy, uprawianej przez niedobitków niemieckiego faszyzmu pod osłoną anglosaską. Dożynki opolskie obok Zjazdu Przemysłowego Ziem Odzyskanych w Szczecinie, który odbywa się w tych dniach, SĄ TYM ELEMENTEM TRWANIA, który rozumni politycy na zachodzie umieją w właściwy sposób ocenić. Są propagandowym atutem, BO PRACA JEST NAJLEPSZĄ PROPAGANDĄ.**

CHŁOP PRZYSZEDŁ NA SWOJĄ ZIEMIĘ...

TRZECI aspekt posiada święto tych dożynek, aspekt zdawało by się wewnętrzno-narodowy tylko, ale pomimo to jako wyraz społecznej przebudowy narodu mający swoje znaczenie także za granicą. **Są to bowiem dożynki przypominające nam, że skończyły się czasy rozległych latyfundiów w rękach prywatnych, że w wyniku reformy rolnej ustąpiła z ziemi klasa obcych i rodzimych wyzyskiwaczy, a na ich miejsce przyszedł chłop, ziemi tej spragniony i rozumiejący jej potrzeby.** Reforma rolna, z początku dyskutowana i kwestionowana po cichu przez kawiarnianych polityków, dziś wywołuje świadomość czegoś nieodwracalnego. Dziś nawet ci, którzy do niedawna jeszcze wierzyli w możliwości zmian pod tym względem, widzą, że **ta jedna z największych reform w dziejach, włączyła się naturalnie w bieg życia narodowego,** bo było tam na nią miejsce, bo była ona tym brakującym ogniwem zespalania sił. To naturalnie włączenie się w życie narodowe świadczy tylko o naturalności potrzeby. Świadczy to o konieczności stworzenia takiego właśnie faktu historycznego.

Plon dożynkowy wspólnym dziełem autochtonów i repatriantów

I JESZCZE czwarty moment, nie mniej ważny od tamtych, świadczy o wyjątkowym znaczeniu tego święta. **PLON DOŻYNKOWY JEST WSPÓLNYM DZIEŁEM AUTOCHTONÓW I REPATRIANTÓW, ABY BYŁ DLA NICH JEDNYM Z DALSZYCH POWODÓW DO ZGODY I ZBRATANIA. Ludność Ziem Odzyskanych to jeden bratni naród, którego jedność jest koniecznością zupełnie naturalną.** My wiemy kto pracuje nad rozbiciem tej jedności, krajowa i zagraniczna reakcja. Do tej jedności dążyć będziemy jednak z wszystkich sił, tę jedność umie sobie cenić mieszkaniec Ziem Odzyskanych, ona jest jego prawdziwą siłą. Święto dożynek to jeszcze jeden mocny apel do zbratania, samo przecież wynikło ze wspólnej pracy, **ze wspólnej miłości do tej polskiej ziemi.**

Z TYCH czterech punktów widzenia musimy zatem patrzeć na święto opolskie. Te cztery względy muszą wytyczyć perspektywę naszemu spojrzeniu, naszym poglądom politycznym, społecznym i kulturalnym, naszym planom, naszej pracy. Te cztery punkty wyjścia stać się muszą dla nas początkiem szerokiej ofensywy gospodarczej. **Nie wystarczy tworzyć rewolucji. Rewolucję trzeba kontynuować, chronić jej owoce, by mogły wydać nowe, piękniejsze.** Ze zrozumienia tego faktu rodzi się nasza walka z reakcją, z podziemiem, z propagandą szeptaną, z niemczyzną, jeśli ona pojawia się jeszcze w jakiejś wątłej formie wśród słabiej uświadomionych narodowo mieszkańców tych ziem. Cenimy sobie nasze zdobycze polityczne i społeczne, bo droga do nich to okres tysiącletniego zmagania z wrogami zewnętrznymi i wewnętrznymi. Zdobyczy tych musimy zatem bronić. Dożynki prezentują nam równocześnie broń, której w tej walce używamy. **Wspólna praca tysięcy ludzi nad przygotowaniem i zebraniem plonu, który wyżywić ma miliony, oto tajemnica rozwoju społecznego i wielkości państwa i narodu.** Tajemnica prosta, a znaczenie jej niezwykłe.

NIE MOGĘ przy okazji tego opolskiego święta nie wspomnieć o powstańcach śląskich, którym w pewnej mierze zawdzięczyć możemy również i to nasze dożynkowe zwycięstwo. **Oni o te ziemie walczyli, a walcząc rozumieli najlepiej jej walor i znaczenie w strukturze gospodarczo-społecznej kraju.** Oni w dniach bojowego znoju śnili właśnie o tych wielkich tłumach, w których rękach dożynkowy wieniec znaczyć miał ukojenie bólu, zwycięstwo nad wrogiem i wolny plon narodu. **Ten żołnierski moment historii dożynkowej jest momentem niezniszczalnym i przypominać go należy tak jak przypomina się historie chwały.**

Ziemie Odzyskane - kuźnia pracy

CIESZĄC się zatem pieśnią żniwiarzy, radując się ziarnem wykłoszonym — o tych wszystkich sprawach, które tu przypomniałem nie możemy zapominać. One stać się muszą podstawą do dalszego planowania do dalszej walki, do dalszej wiary. **ZIEMIE ODZYSKANE KUŹNIĄ PRACY DLA RZECZYPOSPOLITEJ,** oto jedno nasze hasło. Walka z sabotażystami reakcji, którzy postawą swoją usiłują osłabić wyniki tej naszej pracy — oto hasło drugie. Zwiększenie wysiłku i dostosowanie go do wszystkich dziedzin życia gospodarczego — oto hasło trzecie uwzględnione już i rozplanowane w ambitnym planie trzyletnim.

TYMI hasłami witamy dożynki w Opolu, dożynki ogólnopolskie, **witamy żniwiarzy z całego kraju,** te hasła nie będące dla nas samymi tylko papierowymi zawołaniami pragniemy realizować dalej. **Tylko praca i wiara nasza będzie narzędziem w przystosowaniu haseł tych do życia.** A perspektywa historyczna wytyczona przez bohaterów walk o polskość tej ziemi oraz przez ostatnią wojnę będzie dla nas otuchą, że postępujemy słusznie.

300 liczników dziennie

W Świdnicy na Dolnym Śląsku istnieje Państwowa Fabryka Zegarów Elektrycznych, która w roku ubiegłym wyprodukowała 3.130 liczników. Obecnie dzięki udoskonalonym sposobom produkcji oraz ofiarnej pracy załogi osiągnięto wynik produkcyjny 300 liczników dziennie.

Jeszcze jeden milion

zainkasowała Delegatura Komisji Specjalnej w Bydgoszczy, jako grzywnę od 66 opornych „kupców" na terenie wojew. pomorskiego, którzy wciąż jeszcze nie stosują cennika ustalonego.

Z CAŁEGO KRAJU



Nowe mury Warszawy szybko pną się do góry Foto: „Film Polski"

RZESZÓW
DOM TOWAROWY.

W Rzeszowie nastąpiło otwarcie pierwszego w wojew. rzeszowskim Powszechnego Domu Towarowego. Nowo otwarty Dom Towarowy mieści się we wspaniale urządzonym lokalu i zaopatrzony jest w asortyment towarów wartości 15 milionów złotych. Jest to już 25-ty z kolei Powszechny Dom Towarowy w Polsce.

SZCZECIN
POŁÓW DALEKOMORSKI.

Do Szczecina zawinął po raz pierwszy trawler rybacki z połowów dalekomorskich na morzu Północnym, przywożąc na pokładzie 80 ton śledzi.

KRAKÓW
UKARANIE SPEKULANTÓW

W Krakowie Komisja Kontrolna przekazała do Komisji Specjalnej wnioski o ukaranie 20 kupców grzywnami w wysokości od 10 tys. złotych do 100 tys. złotych za pobieranie nadmiernych cen, brak rachunków, nieuwidocznianie cenników, odmowę sprzedaży artykułów pierwszej potrzeby itp.

BIAŁYSTOK
WRĘCZENIE AKTÓW NADANIA ZIEMI

W Białymstoku w obecności przedstawicieli osadnictwa rolnego odbyło się wręczenie aktów nadania ziemi 300 rolnikom pow. białostockiego.

WROCŁAW
AMERYKAŃSCY ARCHITEKCI WE WROCŁAWIU.

Do Wrocławia przyjeżdża wycieczka architektów i urbanistów amerykańskich.

Goście zapoznają się z zagadnieniami Dolnego Śląska.

Wycieczka zwiedzi zniszczone obszary miasta, zabytki, zakłady pracy, szkolnictwa i ośrodki mieszkaniowe.

KOSZALIN
NAJWIĘKSZA FABRYKA ZAPAŁEK.

W Sianowie koło Koszalina na Pomorzu Szczecińskim nastąpiło uruchomienie największej w Polsce fabryki zapałek. Fabryka ta została odbudowana dzięki inicjatywie robotników ogromnym nakładem pracy i kosztów. Z chwilą całkowitego wykorzystania wszystkich urządzeń, co nastąpi wkrótce: fabryka będzie produkowała około miliona pudełek zapałek dziennie.

KŁODZKO
NIEMCY W WĘGLARCE UCIEKLI Z KIJOWA.

Na stacji towarowej w Kłodzku w wagonie z węglem SOK-iści przychwycili trzech Niemców, którzy jak sami zeznali, uciekli z kopalni węgla w Kijowie. Uciekinierzy nie posiadali przy sobie żadnych dokumentów.



Z odbudowy — 3 robotnicy przy żwirze Foto: „Film Polski"

ELBLĄG
PRZYDZIAŁ KONI.

W ostatnim czasie rozprowadzono wśród drobnych rolników powiatu elbląskiego 40 koni, pochodzących z zakupów w Szwecji. Z tego samego źródła rolnicy mają otrzymać w bieżącym miesiącu jeszcze 65 sztuk koni.

TRYBUNA CZYTELNIKÓW

To nie jest dom wypoczynkowy

Ob. Hoffman W. pisze:

Pragnę poruszyć przykrą sprawę, a mianowicie: zachowanie się wczasowiczów w domach wypoczynkowych, a szczególnie t. zw. inteligencji która powinna być przykładem dla pracowników fizycznych. Turnus miał miejsce 8.—15. 8. br. w Wiśle w domu wypoczynkowym „Wierchy". Najechało się tej „inteligencji", po której pracy nawet poznać nie było b. dużo, przyjechali na wypoczynek. Im potrzebny był dancing i dziewki. Hulali w domu dzień w dzień do 12-tej w nocy i dłużej. Człowiek pracy to patrzał na nich jak na zwierzyniec. Pewien pan inżynier „aż" z Warszawy pobił rekord świństwa i niemoralnego zachowania.

Moim zdaniem, powinien być regulamin, który by pouczał o zachowaniu się w miejscach publicznych, a szczególnie tak zwaną „inteligencję".

Może mój list znajdzie się w koszu, ale lepiej gdyby stał się on przestrogą dla tych „inteligentów" którzy z domów wypoczynkowych robią zupełnie inne domy.

* * *

Dom o którym mowa podlega, o ile nam wiadomo, Zjednoczeniu Koksowniczemu. I do tego Zjednoczenia apelujemy, by lepiej kontrolowało swoje domy wypoczynkowe. Ob. Hoffman ma rację. Nie po to prowadzona jest akcja wczasów robotniczych aby panowie „aż" z Warszawy przyjeżdżali hulać w domu przeznaczonym dla wypoczynku robotnika. (Red.)

Kto ma pierwszeństwo: górnik czy sekretarka?

Ob. Wolnik R. (Podlesie ul. Dworcowa 18) pisze:

W lipcu br. byłem na wczasach 14 dni w Soli w Beskidach. Klimat dobry, jedzenia dosyć tylko łóżka strasznie niewygodne. Każde rano kiedy człowiek wstawał, to kości tak bolały, jakby po najcięższej pracy. A to przecież wczasy. Byli tam wczasowicze z różnych zjednoczeń przemysłu węglowego. Były tam różne sekretarki, stenotypistki, urzędniczki i te miały pokoiki i łóżka odpowiednie. A górnik ciężko pracujący to miał miejsce najgorsze na strychu i to jeszcze tyle pcheł było że spać nie można było. To jeszcze nie wszystko. Przyjmowano ludzi prywatnych i lokowano ich w domu wypoczynkowym. Potem był brak miejsca dla ludzi pracy. Poza tym, jak wygląda dom wypoczynkowy bez oświetlenia, bez wody. W rzece trzeba się było myć, nie było ławek do siedzenia. Żyliśmy przez te 14 dni jak pustelnicy. To nie są wczasy. Do wczasów należy jedzenie, spanie, kąpiel, rozrywka. Apeluję, aby wszystko w Domu Wypoczynkowym w Soli przyszło ku poprawie. Górnik powinien być na pierwszym miejscu. Potem różne stenotypistki i sekretarki i członkowie rodzin. A darmozjadów wcale tam być nie powinno.

* * *

Wielki wstyd, że taki dom wypoczynkowy istnieje i to jeszcze w dodatku pod zarządem przemysłu węglowego. Trzeba dobrze skontrolować działalność kierownictwa tego domu. Sądząc z listu powyższego nie będzie to szukanie dziury w całym. (Red.)

Dlaczego nie wydaja mydła w hucie „Pokój"?

Ob. Pawlik (Gliwice) pisze:

Jestem pracownikiem Huty „Pokój" w Gliwicach od 18. 6. 46 r. Pracuję w wydziale ekspedycyjnym. Za miesiąc lipiec i sierpień nie otrzymałem ja i wiele innych pracowników proszku do mycia. Przy mojej pracy należy mi się 20 dk. mydła, 10 dk. proszku do mycia i 5 dk. czarnego proszku. Byłem w tej sprawie w Radzie Zakładowej. Powiedziano mi, że sprawę tę już kilka razy poruszano ale na razie bez skutku. Poszedłem do kierownika wydziału. Kierownik powiedział, że w magazynie głównym na razie niczego nie ma. Byłem osobiście u dyr. ruchu ob. Rocha powiedział mi, że jeżeli nie ma tego przydziału w magazynie trzeba zaczekać aż przyjdzie. Na moje pytanie, czy za ubiegłe miesiące będą wydawać mydło i proszek albo czy to przepadnie — Odpowiedział mi dyr. Roch: „Jasne jak słońce, że przepadnie." Nie zgadzam się z panem dyrektorem. Chciałem się dowiedzieć od Szanownej Redakcji kto ma rację w tej sprawie.

* * *

Wy obywatelu Pawlik macie rację. Dlaczego tak się dzieje zechce wyjaśnić nam Zrzeszenie Spółdzielni Przemysłu Hutniczego. (Red.)

Trybuna Robotnicza
Pismo Polskiej Partii Robotniczej
[illegible] WYDAWNICZA «PRASA»
[illegible] KOMITET REDAKC[illegible]
Redakcja i Administracja
[illegible]
tel. 340 41(42)
Konto czekowe w PKO N III 1900

Kraków ul. Wiślna 4 tel. Red. 508-12 tel. Adm. 586-32
WARSZAWA al. Smolna 13
WROCŁAW Podwale Świdnickie Nr 38
CZĘSTOCHOWA Marszałka Roli Żymierskiego Nr 12
RZESZÓW 3-go Maja Nr [illegible] telefon 8
KIELCE Sienkiewicza [illegible] telefon 11-60
SOSNOWIEC Warszawska [illegible] telefon 612 [illegible]
OPOLE Red.: Armii Czerwonej 1, telefon 43-[illegible] Adm.: Odrodzenia 17 telefon 285
BYTOM ulica Dworcowa [illegible] telefon 30-[illegible]
GLIWICE ulica Marcina Strzody 8, telefon 45-1[illegible]
RYBNIK gen. Zawadzkiego Nr 13 telefon 1
BIELSKO Generali[illegible] Stalina 11, telefon 25 16

Z Ziem Zachodnich



Jelenia - Góra — Rynek Foto: „Film Polski,'

WYROK W PROCESIE terrorystycznej grupy ROAK

Dnia 8 bm. Rejonowy Sąd Wojskowy w Warszawie ogłosił wyrok w procesie terrorystycznej grupy ROAK działającej na terenie powiatu grójeckiego, skazując komendanta i organizatora grupy **Głogowskiego na karę śmierci** z pozbawieniem obywatelskich praw honorowych i utratę mienia na rzecz Państwa, osk. **Pietrasa** *na* **15 lat więzienia** z pozbawieniem obywatelskich praw honorowych i utratę mienia, osk. **Pietrzaka** *na* **10 lat** więzienia z pozbawieniem obywatelskich praw honorowych na przeciąg 5 lat, osk. **Lacha** *na* **10 lat więzienia** z pozbawieniem obywatelskich praw honorowych na przeciąg 5 lat, osk. **Pacha** *na* **10 lat więzienia** i osk. **Cabanowskiego** *na* **5 lat więzienia.**

Proces członków Komitetu „Ziem Wschodnich"

Dnia 8 bm. przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie rozpoczął się proces 10 członków tzw. „Komitetu Ziem Wschodnich", który jako przybudówka nielegalnego Stronnictwa Narodowego był na terenie kraju politycznym narzędziem b. emigracyjnego rządu londyńskiego.

Komitet Ziem Wschodnich prowadził w kraju antypaństwową propagandę oraz zbierał materiały wywiadowcze z życia politycznego, gospodarczego i społecznego z terenu Polski i zachodnich obszarów ZSRR, położonych na wschód od linii Curzona. Poprzez wydawanie podziemnej prasy, rozpowszechnianie fałszywych, prowokacyjnych wiadomości szkalujących ustrój Polski i działalność administracji państwowej. Komitet Ziem Wschodnich dążył do zmiany ustroju Polski i podrywania jedności sojuszniczej ze Związkiem Radzieckim.

Na ławie oskarżonych zasiadają: prezes Centralnego Komitetu Ziem Wschodnich — **Zieliński Stanisław**, wiceprzewodniczący Centralnego Komitetu — **Tarnawski Władysław**, sekretarz generalny Komitetu — **Nowosąd Zbigniew**, kierownik propagandy — **Próchnik Kazimierz**, II. wiceprzewodniczący Komitetu — **Domański Zygmunt**, skarbnik Komitetu — **Brudziński Bolesław**, archiwariusz, redaktor wydawnictw Komitetu, a następnie sekretarz generalny — **Zieliński Józef**, kierownik Górnośląskiego Okręgu Komitetu — **Nowotyński Stanisław**, redaktor podziemnej prasy Komitetu **Brończyk Kazimierz** oraz łączniczka i kierowniczka legalizacyjnej komórki Komitetu — **Górka Ewa.**

Wszyscy oskarżeni za swą pracę antypaństwową w Komitecie pobierali wysokie wynagrodzenie pieniężne. Rozprawa potrwa prawdopodobnie około tygodnia.

Posiedzenie PREZYDIUM KOMITETU OGÓLNO - SŁOWIAŃSKIEGO

W październiku rb. odbędzie się w Sofii posiedzenie Komitetu Organizacyjnego Słowiańskiego Kongresu Uczonych. Na posiedzeniu dokonany zostanie m. in. pracami wstępnymi, wybór przewodniczącego i zastępcy przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego. Jako delegaci polscy wyjeżdżają do Sofii rektor **U. J. Lehr-Spławiński** i prof. **U. J. Kazimierz Piwarski.** Kongres przewidziany jest na grudzień rb. Miejscem kongresu będzie Moskwa.

Kongres uczonych Słowian

W połowie października rb. odbędzie się w Sofii II posiedzenie Prezydium Komitetu Ogólno-Słowiańskiego. W obradach wezmą udział, jako delegaci Polski, wicemarszałek Sejmu, przewodniczący Komitetu w Polsce **Wacław Barcikowski** i sekretarz generalny Komitetu, **Stanisław Trojanowski.**

ROK SZKOLNY ROZPOCZĘTY

W STAREJ SZKOLE uczą się już dzieci

Pisaliśmy ostatnio o budowie nowych szkół. Będą to przeważnie okazałe gmachy, wyposażone odpowiednio. Nie wszędzie jednak dzieci uczyć się będą w nowych szkołach. Powstaje za tym pytanie, jak wywiążą się z zadań na nich ciążących stare, przedwojenne jeszcze, szkoły.

* * *

ZWIEDZAMY STARĄ SZKOŁĘ

Aby omówić to zagadnienie weźmiemy jako przykład jedną ze szkół katowickich, a więc ze środowiska najbardziej przeciążonego, biorąc pod uwagę stosunek frekwencji dzieci do kubatury przestrzennej szkół.

Przy ul. Bartosza Głowackiego mieści się olbrzymia szara budowla. U wejścia powiewa flaga państwowa. Jest to II-ga Publiczna Szkoła Podstawowa w Katowicach.

Wchodzimy do wnętrza.

Jest właśnie przerwa, na korytarzach gwarno. Młodsze dzieci, rozbiegane, bawią się w „ściganego", starsze, poważniejsze już, rozprawiają grupkami o aktualnych sprawach dnia, o książkach, zeszytach, podziale godzin, nauczycielach. Mijamy szereg sal szkolnych, oddział I, II, VIII, żeński, męski, wreszcie na drugim piętrze pokój nr. 17, na drzwiach tabliczka „Kierownik szkoły".

Ob. Kujawski siedzi przy biurku zagłębiony w przeglądaniu aktów. Z początkiem roku szkolnego ma na pewno dużo pracy. Wyjaśniamy cel naszych odwiedzin.

— Zbyt wiele czasu nie mogę wam poświęcić, jednak postaram się, możliwie jak najzwięźlej udzielić wyczerpujących informacji.

Przejdźmy się najpierw po gmachu.

Cierpimy „na brak miejsca"

W tym roku uczęszcza do szkoły 1800 dzieci. Stworzyliśmy 42 oddziały. Na każdy oddział przypada więc około 40 uczniów. Niestety mamy do dyspozycji niewystarczającą ilość sal, wobec czego nauka odbywać się musi na dwie zmiany. Tak samo było i w roku ubiegłym. Nie jest to zresztą zjawisko odosobnione. Naukę na dwie zmiany prowadzi się prawie we wszystkich szkołach w Katowicach, a w kilku szkołach dzielnicy „Zawodzie" nawet na trzy zmiany. Cierpimy wszyscy na chroniczny brak miejsca. Oczywiście utrudnia to w znacznym stopniu pracę.

Nauczycieli „mamy dosyć"

— **Czy macie wystarczającą ilość nauczycieli?**

— W zupełności. 47 sił o pełnych kwalifikacjach, część z nich posiada ukończone WKN-y. **Z tego 41 uczących, to kobiety a zaledwie 6 — mężczyzn!** Obserwujemy tu ciekawe zjawisko **feminizacji w zawodzie nauczycielskim** — w szkolnictwie powszechnym.

— W jakim stopniu odbija się ten proces feminizacji na poziomie nauczania?

— Nie można wygłaszać kategorycznych sądów o wyższości czy niższości kobiet w porównaniu do mężczyzn pod względem uzdolnień pedagogicznych, jednak w swej długoletniej praktyce w szkolnictwie powszechnym zauważyłem u kobiet, wynikające zresztą już z ich kobiecej natury, przeważnie bardziej właściwe podejście do dzieci. Chociaż, do gimnastyki i robót ręcznych uważam za władzurszych mężczyzn.

— **Oglądniemy może sale szkolne** — proponuję.

Wchodzimy do pierwszej z brzegu. Klasa duża, jasna, o czterech oknach, szeregami stoją dwuosobowe stoliki i krzesła. Na ścianach godło i portrety dostojników państwowych, obrazy, mapa, na szafie globus.

— **Z pomocami naukowymi jeszcze u was nie najgorzej** — zauważam.

— Ale i nie najlepiej. Jest to, czego Niemcy nie zniszczyli i to, co już zdołaliśmy zakupić. Pieniędzy na ten cel mamy wystarczającą ilość. Do biblioteki n. p. kupiliśmy 1400 tomów, a cała poniemiecka spuścizna, za wyjątkiem kilku wartościowszych dzieł, poszła na makulaturę. W sali gimnastycznej zostały nam przyrządy odarte ze skórzanego obicia, pokryliśmy je na razie materiałem zastępczym. Zbiory botaniczne, zoologiczne i mineralogiczne pozostały nam jeszcze sprzed wojny. W gabinetach naukowych posiadamy epidiaskopy, nie mamy jednak kompletów przeźroczy. Wszystkie te braki jesteśmy w możności uzupełnić, gdy chodzi o potrzebne fundusze. Czekamy tylko na produkcję.

Przy wyjściu z klasy zauważamy wmurowany w ścianie przy framudze drzwi duży alkoholowy termometr.

— Do czego służy taki duży termometr? — zapytuję.

— Jest to specjalne urządzenie, które posiada każda sala. Przez wziernik od zewnątrz, z korytarza, woźny kontroluje temperaturę, nie wchodząc do klasy i nie przeszkadzając w lekcjach.

— **Jak przedstawia się sprawa opału?**

— Koks mamy już w piwnicy w ilości potrzebnej na okres całej zimy. Jest to zasługą Zarządu Miejskiego Katowice, któremu za wdzięczamy także remont dachu.



Po lekcjach w szkole trzeba dalej uczyć się w domu.

POWODY CIASNOTY LOKALOWEJ

— A więc ogólnie biorąc największą i prawie jedyną waszą bolączką jest ciasnota, brak miejsca. Powiedzcie nam ob. kierowniku, czym należy tłumaczyć to anormalne chyba na terenie Katowic zjawisko, gdyż przed wojną było tu przecież dosyć szkół i wszystkie stoją nadal, nie zniszczone.

— Stan ten powstał w związku z reorganizacją ustroju szkolnego. Trzeba pamiętać o tym, że w Katowicach jak i we wszystkich większych skupiskach ludności, istniała uprzednio przewaga szkół średnich, 8-mio klasowych, co sprowadzało 7-klasowe szkoły powszechne praktycznie do roli szkół czteroletnich. Obecnie punkt ciężkości przesunął się na 8-klasowe szkoły podstawowe, a czasokres nauki w szkołach średnich zmniejszył się do lat czterech. Stosunek więc odwrotny, a ilość szkół ta sama. To jest zasadniczą przyczyną owej ciasnoty.

— **Czy przewiduje się wszczęcie akcji, zmierzającej do usunięcia tych bezsprzecznie niekorzystnych warunków lokalowych.**

Definitywnie rozwiązuje problem budowa nowych gmachów. Moim zdaniem jednak wpłynęło by także na częściową poprawę stawianie nowoczesnych baraków pomocniczych dla szkół. Liczymy się także z tym, **że przy komasacji szkół średnich i różnych urzędów, czy instytucji, kompetentne władze wojewódzkie i miejskie przydzielając zwolnione budynki będą nadal, jak i dotychczas, pamiętać o palących potrzebach szkolnictwa powszechnego.**

Rozlega się głos dzwonka, sygnalizującego koniec przerwy. Kierownik Kujawski żegna się i odchodzi do swoich zajęć.

KONSERWATORIUM PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA MUZYCZNA w Katowicach kuznica kultury muzycznej na Śląsku

Istniejące od 1929 r. Śląskie Konserwatorium Muzyczne doczekało się w 1937 r. gruntownej reorganizacji. Z inicjatywy prof. Faustyna Kulczyckiego, ówczesnego dyrektora Konserwatorium zostało wtedy utworzone Liceum Muzyczne, przy którym po wojnie powstało Gimnazjum Muzyczne. Podział ten okazał się celowym i stał się podwaliną przyszłej reorganizacji polskiego szkolnictwa muzycznego. Do nazwy „Konserwatorium" dochodzi po wojnie bliższe określenie „Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna". Uczelnia ta ma charakter akademicki o specyficznym nastawieniu rozwijania indywidualności artystycznych. Wychodzą stąd instrumentaliści estradowi (wirtuozi), pedagogowie, wokaliści, dyrygenci, kompozytorowie, teoretycy i krytycy. Oni to stają się krzewicielami kultury muzycznej w kraju i zagranicą. Z racji swego artystycznego posłannictwa Konserwatorium musi dbać w pierwszym rzędzie o jakość studentów. Tylko najbardziej uzdolnieni i posiadający odpowiednie wykształcenie ogólne i muzyczne mogą być przyjmowani do Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej.



Prof. dr. Adam Mitscha — rektor Konserwatorium — Państw. Wyższej Szkoły Muzycznej w Katowicach.

4 Wydziały

Na uczelni uruchomione są następujące wydziały: 1. Wydział Teorii, Kompozycji i Dyrygentury z dziekanem prof. Bolesławem Woytowiczem, 2. Wydział Instrumentalny z dziekanem prof. Zbigniewem Dymkiem, 3. Wydział Wokalny z dziekanem prof. Beliną - Skupiewskim, 4. Wydział Pedagogiczny z dziekanem prof. Zygmuntem Szellerem. Profesorami Konserwatorium są wybitni instrumentaliści, wokaliści, teoretycy i kompozytorowie. Wśród tych ostatnich spotykamy takie osobistości jak Ludomir Różycki, Bolesław Woytowicz, Bolesław Szabelski, Władysława Markiewiczówna, Jan Gawlas. Rektorem uczelni jest prof. dr. Adam Mitscha znany i ceniony muzykolog, publicysta i krytyk muzyczny, który — jak zresztą wielu innych profesorów — piastuje zaszczytne stanowisko pedagoga od samego założenia Śląskiego Konserwatorium Muzycznego (1929).

Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna rozporządza najlepszym obecnie gmachem ze wszystkich konserwatoriów w Polsce. Wskutek zdewastowania wojennego odczuwa jednak brak wyborowych instrumentów. Intensywnie postępuje praca nad skompletowaniem rozgrabionej w czasie wojny biblioteki. Obecnie księgozbiór przedstawia się poważnie i służy uczelni oraz społeczeństwu jako warsztat pracy naukowo - badawczy.

Prawie wszyscy studenci pracują zawodowo

Charakter uczelni jest diametralnie różny od charakteru innych uczelni typu akademickiego, gdzie wykłady są zbiorowe. W Konserwatorium nauka odbywa się zasadniczo indywidualnie, przez co stosunek między profesorem a uczniem zacieśnia się i jest nacechowany przyjaźnią i zaufaniem. Studenci Konserwatorium w Katowicach odgrywają poważną rolę w śląskim życiu muzycznym. Wielu z nich pracuje zawodowo w orkiestrze symfonicznej P. Radia i Filharmonii, inni występują jako soliści w Operze lub przed mikrofonem rozgłośni katowickiej, jeszcze inni zajmują stanowiska pedagogiczne w Powszechnej Szkole Muzycznej, Szkole Muzycznej im. Karłowicza, oraz w średnich szkołach ogólnokształcących. Poza tym studenci, zorganizowani w bardzo aktywną Bratnią Pomoc, urządzają poranki muzyczne dla młodzieży, okolicznościowe akademie, koncerty itp. Pochodzenie studentów według środowisk przedstawia się następująco: ze środowiska robotniczego 35%, wiejskiego 15%, urzędniczego 40%, wolnych zawod. 6%, kupców 4%. Jak we wszystkich szkołach państwowych tak i w Konserwatorium nauka jest bezpłatna. Jak wielką wagę przywiązuje Rząd do podniesienia i upowszechnienia kultury muzycznej świadczy ilość udzielonych stypendiów, którymi obdarzono blisko połowę studentów.

Warunki przyjęcia

Przy przyjęciu do PWSM wymagane jest ukończenie średniej szkoły muzycznej i ogólnokształcącej. W celu uprzystępnienia studiów młodzieży robotniczej i chłopskiej która z jakichkolwiek powodów nie mogła zdobyć odpowiedniego wykształcenia wymaganego przy przyjęciu, zostały utworzone kursy zerowe. Egzaminy wstępne rozpoczynają się 9 a wykłady 15 bm. Uroczysta inauguracja nowego roku akademickiego odbędzie się 1-go października.

Śledząc dotychczasową działalność pedagogiczno - kulturalną Konserwatorium w Katowicach, musimy stwierdzić stałą linię rozwojową tej czołowej uczelni muzycznej województwa śląsko - dąbrowskiego.

A. DYGACZ.

DUMNE SPRAWOZDANIE HUTNIKÓW

Centralny Zarząd Przemysłu Hutniczego wydał sprawozdanie za 1945 i 1946 rok. Książka ta licząca 260 stron i 65 tablic jest prawdziwą encyklopedią prac i osiągnięć hutników polskich w ciągu 2 lat niepodległości. Otwiera ją artykuł gen. dyrektora CZPH towarzysza **inż. Borejdy** p. t. „Dwa lata hutnictwa Polski Ludowej".

„Oddając niniejsze sprawozdanie za dwa lata działalności Centralnego Zarządu Przemysłu Hutniczego w ręce społeczeństwa — pisze tow. Borejdo — **wierzę, że piękny wyczyn polskiego robotnika, technika i inżyniera, jaki bije z przytoczonych w tym sprawozdaniu cyfr, znajdzie należytą ocenę. Rzetelny wysiłek polskiego hutnika stawia go bezsprzecznie obok innych — w pierwszym szeregu budowniczych Polski Ludowej."**

Przez całe sprawozdanie przebija podkreślenie roli i decydującego znaczenia człowieka we wszystkich osiągnięciach naszego hutnictwa. Uwydatnia to już następny artykuł „Człowiek jako czynnik główny w hutnictwie". Dowiadujemy się z niego, że 31 grudnia 1945 r. zakłady CZPH zatrudniały 83.193 pracowników z czego 9.041 umysłowych. **Już 31 grudnia następnego 1946 roku ilość ogólna wzrosła do 112.999** pracowników w czym 13.744 umysłowych. Kobiety stanowią 17,1 proc. ogółu załóg.

Specjalny rozdział poświęcono bezpieczeństwu pracy. Ilość nieszczęśliwych wypadków przy ciężkiej pracy hutniczej spadła o 16 proc. w porównaniu z rokiem 1945, **przy równoczesnym wzroście przepracowanych robotnikogodzin o blisko 100 proc.** Podniesienie stanu bezpieczeństwa jest stałą troską kierowników naszego hutnictwa.

Z rozdziału o życiu świetlicowym dowiadujemy się że hutnicy korzystali w grudniu 1946 r. z 71 świetlic, posiadali 33 czynne sekcje teatralne, które urządziły 225 przedstawień i 312 koncertów. W 54 bibliotekach hutniczych wypożyczono w 1946 r. 165.000 książek. W 1945 r. z 17 domów wypoczynkowych skorzystało 4.650 pracowników i członków rodzin. W 1946 r. były czynne 64 domy, z których skorzystało 20.142 pra... **W tym samym roku zorganizowano 13 żłóbków** dla 469 dzieci oraz urządzono kolonie letnie, na których przebywało 9.542 dzieci, zaś 7.598 dzieci kierowano na półkolonie.

Ta troska o człowieka była podstawą wielkich osiągnięć produkcyjnych, które sprawozdanie szczegółowo omawia podług działów. Obszerna tablica porównuje wytwórczość działów hutniczych w latach 1945 i 1946 w stosunku do planowanej na rok 1950. Dowiadujemy się z niej że **huta Florian już w 1946 roku osiągnęła 103,8% produkcji koksu wielkopiecowego w stosunku do planu 1950 roku. Ta sama huta w 1946 roku przekroczyła o 11,8% produkcję wyrobów walcowanych w stosunku do planu 1950 r. Również huta Baildon przekroczyła w 1946 r. w wyrobach walcowanych plan roku 1950.**

Naturalnie są to wyjątki. Całe hutnictwo osiągnęło w roku 1946 w stosunku do planu 1950 r., tj przewidzianego po zakończeniu planu trzechletniego, — 49,4% produkcji koksu, 43,9% surówki wielkopiecowej, 55,1% stali surowej i 53% wyrobów walcowanych. **Plan produkcyjny roku 1946 wykonano w dziale koksowni na 106%, wielkich pieców — 107%, stalowni — 113% i walcowni — 101%.** Po wykonaniu planu trzechletniego hutnictwo nasze będzie produkować w 1950 roku 1491 tysięcy ton koksu, 1495 tysięcy ton surówki, 2217 tysięcy ton stali surowej i 1500 tysięcy ton wyrobów walcowanych. **Będzie to oznaczać osiągnięcie w porównaniu z produkcją z 1938 r. (wraz z Ziemiami Odzyskanymi) 118% produkcji koksu, 115% surówki, 113% stali surowej i ok. 109% wyrobów walcowanych.**

Ogrom tego zadania staje się w całej pełni zrozumiały przy uwzględnieniu olbrzymich **strat,** jakie poniosło hutnictwo w wyniku dewastacji niemieckiej oraz działań wojennych. Zniszczeniu uległo 30% wielkich pieców, a na Ziemiach Odzyskanych nawet 50%, stalowni zniszczono 25%, a na Ziemiach Odzyskanych 40%. Na Ziemiach Odzyskanych straciliśmy wszystkie walcownie i rurownie, a ogółem zniszczono 60% naszych walcowni. Strata walcowni jest najdotkliwsza. Kardynalnie zmieniła ona sytuację przedwojenną, gdy zdolności produkcyjne naszych walcowni nie były nigdy w pełni wykorzystywane. Obecnie stanęliśmy wobec sytuacji odwrotnej, tj. wobec znanego już „wąskiego gardła" walcowni. Dlatego też wysiłki hutnictwa były skierowane na przezwyciężenie tego „wąskiego gardła". W dużej mierze udało się to osiągnąć wykonywując państwowy plan produkcji walcowni 1946 r. w 101%.

Niesposób omówić w jednym artykule sprawozdania naszych hutników. Zawiera ono 22 rozdziały dające wszechstronny przegląd ich ciężkiej dwuletniej pracy.

Z uznaniem należy podkreślić fakt podania najważniejszych artykułów i tablic również w języku francuskim. Pozwoli to nie tylko nam, ale i cudzoziemcom zapoznać się z tym sprawozdaniem i przekonać się, że **„rzetelny wysiłek polskiego hutnika stawia go w pierwszym rzędzie budowniczych Polski Ludowej",** jak słusznie stwierdził tow. Borejdo we wstępie do tej książki, pisanej potem i wysiłkiem robotników, techników i inżynierów.

K. DANKOWSKI

Wystawa prac malarzy gdańskich

Ostatnio została otwarta wystawa artystów zrzeszonych w okręgu gdańskim Zw. Zaw. Polskich Artystów Plastyków.

Wystawa, która mieści się w salach zamku olsztyńskiego, zawiera 88 eksponatów i obejmuje obrazy olejne, drzeworyty, akwarele akwaforty i miedzioryty przy czym poczesne miejsce zajmuje tematyka marynistyczna. Zawiera ona prace 23 malarzy i grafików.

Akcja wydawnicza Instytutu Śląskiego

Instytut Śląski kończy druk dwóch interesujących dzieł, które niebawem ukażą się na rynku księgarskim. Pierwsze z nich nosi tytuł: „Śląsk — ziemia i ludzie". Jest to pewnego rodzaju encyklopedia wiedzy o Śląsku, mająca ułatwić społeczeństwu poznanie Śląska przez udostępnienie szeregu cennych informacji, należycie ujętych. Drugie dzieło jest pracą zbiorową, napisaną głównie przez profesorów Uniwersytetu Wrocławskiego, a będącą rezultatem konferencji naukowej. Książka ta ukaże się pod tytułem — **„Stan i potrzeby nauki polskiej na Śląsku Dolnym"**. Ponadto rozpoczęto druk książki Tadeusza Dobrowolskiego **„Sztuka na Śląsku"** oraz kilku mniejszych prac.

Kina objazdowe w akcji Odbudowy Warszawy

(W. K.) Z polecenia Centralnej Dyrekcji K. O. w Łodzi, kina objazdowe działające na terenie całej Polski, mają w m-cu wrześniu br. za zadanie m. in. **intensywnie współpracować na swych terenach** (określonych specjalną marszrutą) **z lokalnymi Komitetami Odbudowy Warszawy.** Tam, gdzie nie ma jeszcze takich komitetów — muszą one być natychmiast organizowane z przedstawicielami partii politycznych przez poszczególne ekipy kin objazdowych, ażeby można było wykorzystać seanse dla zbierania dobrowolnych ofiar na Fundusz Odbudowy Warszawy.

Jeżeli chodzi o kina objazdowe Katowickiej Delegatury, pracują one w terenie dość owocnie i pomimo dużych trudności natury technicznej, zbiórki na seansach dają zadowalające rezultaty. Z ośmiu kin wymienionej Delegatury, objeżdżających województwo śląsko-dąbrowskie — najsprawniej dotychczas wykonują wszystkie polecenia centralnych władz ekipy kin objazdowych **Nr. 13 i 5.**

W skład „trzynastki" wchodzą: **W. Kuras** — kierownik, **M. Kercel** — operator, **D. Michna** — pomocnik operatora i **A. Damrad** — szofer, natomiast ekipę „piątki" stanowią: **J. Ulewicz** — kierownik, **A. Furgol** — operator oraz **W. Masłowski** — uczeń.

Na marginesie niniejszej notatki należy zaznaczyć, że kina objazdowe otrzymały do wyświetlania we wrześniu specjalne dodatki krótkometrażowe, p. t. „Warszawa" na temat odbudowy Warszawy. Poza pełnometrażowymi filmami o różnej treści dodatek ten będzie miała sposobność widzieć ludność 200 miejscowości, znadujących się w obrębie woj. śląsko-dąbrowskiego.

Powakacyjne zebranie pielęgniarek

W dniu 11 b. m. o godz. 17-tej odbędzie się powakacyjne zebranie pielęgniarek w Powiatowym Ośrodku Zdrowia w Katowicach.

Peperowcy i pepesowcy kop. „Wieczorek" pracują razem nad wykonaniem planu

(TB) W tych dniach odbyło się wspólne zebranie peperowców i pepesowców kop. „Wieczorek" w Janowie.

Zebranie zagaił przewodniczący kopalnianego komitetu PPS tow. **Fojcik**, który udzielił głosu przedstawicielowi Pow. Komitetu PPR w Katowicach tow. **Cieślikowi.**

Tow. Cieślik stwierdził, że cały naród skupia się dzisiaj na drodze wiodącej do umocnienia władzy ludowej i do dobrobytu obywateli. Dlatego też m. in. w listopadzie ub. roku podpisana została przez dwie czołowe robotnicze partie PPR i PPS **umowa o jedności i współpracy obu partii. Obie partie idą pod jednym sztandarem do jednych celów, z których najważniejszym jest socjalizm. Złączyć się musimy, aby wykonać plan węglowy, aby osiągnąć dobrobyt narodu.**

Z kolei zabrał głos tow. **Różański**, sekretarz PPS. Tow. Różański poddał krytyce **małą frekwencję towarzyszy z obu partii na zebraniu. Jest to dowodem, że obie nasze partie za mało pracują nad uaktywnieniem członków obu partii. Musimy być razem, bo uczą nas tego wszystkie fakty obrazujące działalność wrogów demokracji ludowej, wrogów z WiN i WRN-u. Pilnujmy się, przestrzegajmy naszej jedności, bo tylko wtedy zwyciężymy. My pepesowcy musimy bezwzględnie przestrzegać uchwał Rady Naczelnej PPS.**

W dyskusji mówili towarzysze z PPS i PPR. Podkreślali oni konieczność wspólnego zbierania się. Chcemy się częściej spotykać z **towarzyszami z PPR — mówili towarzysze z PPS.**

Okres referendum i wyborów był egzaminem dla towarzyszy z PPS i dla nas. Daliśmy dowód, że potrafimy iść razem — mówili peperowcy.

Tow. **Wilczek** (PPR): „Współpraca nasza musi się zacieśniać. Chcemy wykonać plan. **Trzeba organizować odprawy dyrektorów, sztygarów i kierowników ruchu górniczego — peperowców i pepesowców. To jest mój wniosek i proszę o jego zaprotokółowanie".**

Tow. Śmigielski (PPS) mówił o potrzebie zjednoczenia się obu bratnich robotniczych partii. W jedności siła, a gdzie jest siła, tam jest zwycięstwo.

Tow. Ficek (PPS): „Współpraca nasza, tu na „Wieczorku", powinna istnieć już dawno. **Obie partie muszą i będą razem pracować".**

Tow. **Sobkowiak** (PPS): „Było u nas z porozumieniem się nie bardzo dobrze. Różnice czy spory były tak błahe, tak nieistotne, że na prawdę szkoda było na nie czasu".

Tow. **Błotko**, sekretarz Gminnego Komitetu PPR: **„Widzimy, że jak tylko nawiązaliśmy współpracę obu partii dźwignęło się wydobycie węgla i warunki bezpieczeństwa pracy poprawiły się znacznie. To sprawiła zgodna współpraca peperowców i pepesowców — rębaczy, ładowaczy, nadgórników, sztygarów, radców zakładowych, inżynierów i dyrekcji. Podołamy naszym zadaniom. Doprowadzimy kop. „Wieczorek" do jak najlepszego stanu".**

Tow. **Kotyrba** (PPS), restaurator z kantyny górniczej mówi o tych wszystkich żalach, jakie przynoszą górnicy do niego. Te żale powinni brać pod wnikliwą uwagę towarzysze z obu partii.

Tow. Różański, sekretarz PPS w końcowych słowach odpowiedział na głosy dyskutantów. **„Nie może być między nami różnicy. Wróg jest tylko na prawo. Na lewo są nasi towarzysze".**

Na zakończenie wspólnego zebrania, peperowcy i pepesowcy powzięli rezolucję, w której **postanawiają dalej zacieśniać więzy współpracy, aby podołać zadaniu wykonania planu, aby doprowadzić kop. „Wieczorek" do dawnej świetności.** (TB)

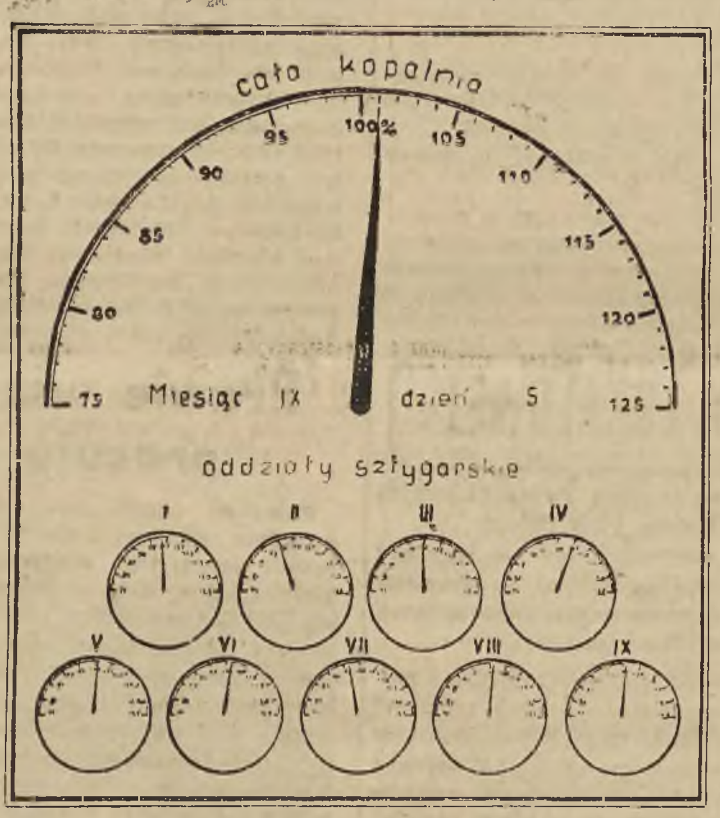
»Dynamometr wysiłków« na kopalni »Prezydent«

Celem szerszego zainteresowania załogi kop. „Prezydent" wykonaniem planu, umieszczono na nadszybiu szybu Wojciech, tablicę pomysłu jednego z pracowników kopalni, informującą bieżąco załogę kopalni o przebiegu wykonania planu przez całą kopalnię.

Tablicę nazwano „dynamometrem wysiłków" ze względu na jej konstrukcję. Umieszczona od dnia 1. 9. 1947 r. budzi zainteresowanie wśród załogi.

Uwaga! Przed zjazdem spójrz na dynamometr Twoich wysiłków.

Dynamometr wskazuje procent wykonania planu przez całą kopalnię i oddziały sztygarskie od początku miesiąca



Milion ton węgla wydobyła kop. „Wieczorek"

W tabeli rekordów ustanawianych w tym roku przez polskie górnictwo węglowe notujemy nowy rekord, mianowicie ten, że załoga **kopalni im. Józefa Wieczorka w Janowie, jako pierwsza w tym roku kopalnia polskiego przemysłu węglowego, osiągnęła w dniu 29 sierpnia b. r. MILION TON WYDOBYCIA.** Sukces jest tym większy, że przy zmniejszonym stanie załogi o około 100 osób milionowa tona węgla została uzyskana o cały miesiąc wcześniej, aniżeli w roku ubiegłym. Wartość tego sukcesu powiększa jeszcze fakt, że wynik osiągnięto pomimo groźnych pożarów i katastrof jakie nawiedziły kopalnię w lutym i maju b. r., kiedy to cały szereg oddziałów był przez dłuższy okres czasu unieruchomiony. — Dzielna załoga kopalni pod sprężystym kierownictwm i przy wydatnej współpracy Rady Zakładowej zdołała w ostatnich miesiącach wysunąć się pod względem wyników pracy na czołowe miejsce w Polskim Przemyśle Węglowym.

Podajemy kilka nazwisk dzielnych górników kopalni im. Józefa Wieczorka, którzy w miesiącu lipcu b. r. przez przekroczenie swoich norm przyczynili się do wydobycia milionowej tony węgla:

Granatyr Jan (264 proc.), Radwański Paweł (249 proc.), Gala Augustyn (249 proc.), Klimczok Jan (244 proc.), Kaduk Józef (244 procent). Wysiłek górników z Janowa zasługuje na uwagę i podkreślenie.

Przydział artykułów dziewiarskich w Chorzowie

Zarząd Miejski — Ref. Aprowizacji — w Chorzowie podaje do wiadomości, że przydział artykułów dziewiarskich w III kwartale 1947 r. dokonany będzie na podstawie kart żywnościowych I kat. z miesięcy: lipca, sierpnia i września 47 roku.

Przydział dokonany zostanie na odcinek 37 kart żywnościowych I kat. z tym, że na karty z mies. lipca 47 r. przypada 16 pkt., sierpnia 15 pkt., i września 15 pkt. łącznie zatem na III kwartał 1947 r. przysługuje posiadaczowi kart I kat. 46 pkt.

W związku z tym rejestracja IV odcinka kart żywnościowych I kat. za mies. lipiec, sierpień i wrzesień 1947 r. oraz kart odzieżowych za mies. wrzesień wydanych dla ludności tut. miasta rozpocznie się z dniem 6 września 1947 r.

Rejestrację przeprowadzą następujące punkty rozdzielcze: 1) dla zakładów pracy, zatrudniających powyżej 50 pracowników: oddział „Społem" Chorzów, ul. Powstańców nr. 4, 2) dla zakładów pracy zatrudniających poniżej 50 pracowników: sklep tekstylny Zw. Byłych Więźn. Pol. Chorzów ul. Wolności 26, 3) dla pobierających karty indywidualnie, Śląska Spółdzielnia Spożywców Chorzów, ul. Wolności 32.

Przy rejestracji urzędy, instytucje i zakłady pracy przedłożą w odnośnych punktach rozdzielczych imienne wykazy sporządzone w 3 egzemplarzach.

Rejestracja odcinków kart żywnościowych I kat. posiadanych z tyt. pracy, jest przeprowadzana zbiorowo przez zakłady pracy.

Rejestracja musi być ukończona w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15 września 1947 r. Zakłady którer w tym terminie nie wykonają rejestracji, nie otrzymają towaru.

Ponadto zakłady pracy sporządzą drugi wykaz w dwóch egzemplarzach zawierający te same dane, do którego dołącza odcinki nr. 37 kart żywnościowych I kat. z miesiąca lipca, sierpnia i września 47 r. i złożą je:

a) zakłady pracy zatrudn. ponad 50 prac. w Ref. Aprowizacji — (pokój 28) do dnia 15 września 1947 r.,

b) zakłady pracy zatrudn. poniżej 50 prac. i indywidualni złożą wykazy z odcinkami względnie odcinki w swych punktach rejestracyjnych przy odbiorze towaru.

Zaznacza się, że w wypadku zagubienia kartek żywnościowych przydział artykułów dziewiarskich nie może być wydany.

Z uwagi na to, że rozdział artykułów ma być ukończony w terminie do 1. października 1947 r. podane wyżej terminy muszą być bezwzględnie dotrzymane.

Kto zna działalność hitlerowskich zbrodniarzy?

Prokurator Sądu Okręgowego w Katowicach prowadzi dochodzenie przeciwko **Johannowi Obernederowi**, ur. 23. stycznia 1904 roku w Regensburgu, obywatelowi niemieckiemu, przestępcy wojennemu, wydanemu Polsce przez władze alianckie w Niemczech, który w latach 1942 — 1943 był zatrudniony w prezydium niemieckiej policji w Katowicach, oraz przeciwko **dr. Richardowi Schulcowi alias Roscherowi, Oberregierungsratowi** i SS Obersturmbannfuhrerowi, podejrzanemu o zbrodnię z dekr. P. K. W. N. z 31. 8. 1944 r. w brzmieniu załącznika do obwieszczenia Min. Sprawiedliwości z 11. 12. 1946 r. Dz. U. R. P. nr. 69, poz. 377, który od września 1939 r. do lutego 1943 r. był szefem policji kryminalnej w Katowicach.

Wzywa się osoby posiadające wiadomości w przedmiocie przestępczej działalności wymienionych, by niezwłocznie zgłaszały się w godzinach urzędowych w charakterze świadków osobiście lub pisemnie w Prokuraturze Sądu Okręgowego w Katowicach, plac Wolności 8, pok. nr. 10. W wypadku pisemnego zawiadomienia należy podać dokładny adres zgłaszającego się.

Lasy panewnickie terenem mogił bestialsko pomordowanych Polaków

Był wrzesień 1939 r. Nie przebrzmiały jeszcze echa wystrzałów broniącej się Warszawy, jeszcze pod Lwowem garstka mężnych odpierała ataki wroga, gdy w rozległych lasach panewnickich, pod osłoną nocy kaci hitlerowscy dokonali pierwszej masowej zbrodni.

Gajowy Kuźnik, mający w tym samym lesie swoją gajówkę przez długie, bezsenne noce śledził kierunek jadących samochodów niemieckich, wyładowanych ludźmi i rozpitym żołdactwem, aby później naocznie przekonać się, że w miejscach, gdzie własnoręcznie sadził rozsadę drzewek w latach pokoju, pod przykryciem świeżo ułożonej darniny, kryją się ciała pomordowanych, walają się łuski z pocisków karabinowych i butelki po wypitym koniaku. Krwawy moloch szalał jeszcze długi czas.

Na podstawie jego informacji odkryto groby w podleskich lasach, których jeszcze przypuszczalnie jest tam około 10-ciu i w lesie panewnickim, gdzie na razie odkopano 3 zbiorowe mogiły kryjące 30 do 40 ciał. Nad rozkopanymi dołami pochylają się licznie zebrani okoliczni mieszkańcy, starając się rozpoznać w tych szczątkach krewnych, ojców lub braci. Dziura od pocisku w tylnej części czaszki, niemieckie łuski karabino we w dole wystarczająco obciążają sprawcę. Te trupy mieszkańców Katowic, Chorzowa, Mysłowic i innych miast okolicznych są pierwsze jakie padły na terenie okupowanej Polski. Tu rozpoczęli Niemcy swoje krwawe dzieło a Śląsk pierwszy złożył ofiarę z tych, których winą była przynależność do pokonanego narodu.

Radio

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA

na środę, dnia 10 września 2947 r.

5.55 sygnał, 6.05 gimnastyka, 6.15 dziennik, 6.30 muzyka, 7.15 wiadomości, 7.30 muzyka, 7.55 informacje, 8.05 skrzynka PCK., 12.00 wiadomości, 12.10 przegląd prasy, 12.15 „Na swojską nutę", 12.30 audycja dla wsi, 12.40 pieśni rosyjskie, 13.00 „Z mikrofonem po kraju", 13.10 muzyka, 14.00 Informacje Polski połudn., 14.15 komunikaty, 14.30 „10 minut muzyki", 14.40 „Gdy wakacje są skończone", 15.00 muzyka tan., 15.20 „Niedźwiedzie", 15.40 utwory na altówkę, 16.00 dziennik, 16.20 „Od taktu do symfonii", 16.40 „Nauka przy głośniku", 16.45 Skrzynka techn., 16.50 „Głos młodych", 17.00 „Na muzycznej fali", 17.30 kwadrans poetycki, 17.45 pogad. sportowa, 18.00 koncert życzeń, 18.35 koncert reklam., 19.00 „Z zagadnień świata pracy", 19.10 „U naszych przyjaciół", 19.30 audycja chopinowska, 21.00 kwadrans prozy, 22.15 „Mozaika muzyczna", 23.00 ost. wiad. dziennika, 23.25, muzyka, 24.00 zak. programu.

ZE SPORTU

KOLEJARZE KATOWICCY ZWYCIĘŻYLI 11:5

3 bm. odbyły się zawody bokserskie pomiędzy RKS „Azoty" Chorzów — ZZK Katowice. Zawody stały na dobrym poziomie.

Wyniki stoczonych walk były następujące (na pierwszym miejscu zawodnicy ZZK Katowice)

Waga musza: **Janta — Machuta.** Technicznie lepszy zawodnik z Katowic górował nad swoim przeciwnikiem i zwyciężył na punkty.

Waga kogucia: Spotkanie **Smoczek—Krawczyk**, skończyło się porażką słabiej zbudowanego katowiczanina.

Waga piórkowa: **Strach — Przewdzing** w jednej z najpiękniejszych walk wieczoru zwycięża na punkty katowiczanin, wykazując dobrą klasę.

Waga lekka: **Kubicki — Szott** walka zakończyła się zwycięstwem Szotta, który był fizycznie silniejszym ustępując jednak technicznie Kubickiemu.

Waga półśrednia: walka pomiędzy **Lamęskim** a **Bogoczkiem** prowadzona była w ostrym tempie górował katowiczanin wygrywając wysoko na punkty.

Waga średnia: **Urbaniak—Kwaśniewski.** Zwycięża przez k. o. w pierwszym starciu Urbaniak.

Waga półciężka. **Mann — Kwaśniewski I.** Dwie rundy prowadzi wysoko katowiczanin opada z sił w trzeciej rundzie, toteż musiał się zadowolić wynikiem remisowym

W ostatniej walce w wadze ciężkiej **Szczypiński — Kaczmarczyk** zakończyła się wysokim zwycięstwem na punkty Szczypińskiego

Ogólny wynik 11:5 dla Katowic.

CZUDINA SKACZE WZWYŻ 1,65 m.

Moskwa. Mistrzyni Związku Radzieckiego w skoku wzwyż. Aleksandra Czudina, najlepsza obecnie pięcioboistka na świecie, znajduje się w doskonałej formie i z dnia na dzień poprawia swoje wyniki.

Ostatnio na zawodach **lekkoatletycznych Czudina ustanowiła nowy rekord Związku, przekraczając wysokość 1,65 m.** Wynik ten jest o 1 cm. lepszy od jej własnego rekordu.

Jest to zarazem najlepszy wynik osiągnięty w tej konkurencji na świecie w bieżącym sezonie.

JOE LOUIS zapowiada opuszczenie ringu

Nowy Jork. Jedną z największych trosk menażerów amerykańskich jest obecnie znalezienie przeciwnika dla mistrza świata wagi ciężkiej **Joe Louisa.** Mimo usilnych starań nie mogą oni jednak znaleźć nikogo odpowiedniego. Ze znanych pięściarzy amerykańskich w tej kategorii wszyscy bowiem zdecydowanie ustępują Louisowi **Pewne nadzieje pokładane są jeszcze w mistrzu Szwecji Olle Tandbergu, nie wiadomo jednak, czy Szwed ich nie zawiedzie.**

Ostatnio, podczas pobytu mistrza świata w Buffalo, dziennikarze zapytywali go, kogo uważa za swego przyszłego przeciwnika w walce o tytuł mistrzowski. Joe Louis odpowiedział, że nie widzi obecnie dla siebie groźnego przeciwnika. Dodał ponadto, że w najbliższym czasie przyjeżdża do Ameryki mistrz Szwecji Olle Tandberg, niedawny pogromca Joe Baksiego. O ile Szwed wyjdzie zwycięsko z przygotowanych mu spotkań eliminacyjnych i utrzyma się w ringu, to w czerwcu przyszłego roku mistrz świata będzie chciał z nim się zmierzyć.

Na zakończenie Louis powiedział, że zdecydował się ostatecznie opuścić ring po przyszłej walce mistrzowskiej bez względu na to, czy spotkanie to zakończy się jego zwycięstwem, porażką czy też remisem.

Przed kobiecym meczem lekkoatletycznym Polska — Węgry

WARSZAWA. W związku z wyjazdem kobiecej reprezentacji lekkoatletycznej Polski na mecz z Węgrami, który odbędzie się 14 września w Budapeszcie, zarząd PZLA zorganizował w Olsztynie na stadionie w lesie obóz treningowy dla zawodniczek, przewidzianych do reprezentacji. Obóz ten rozpoczął się 3 b. m. i trwać będzie do 10 . 9. rb. włącznie.

Na obóz oprócz zawodniczek wyznaczonych do reprezentacji, PZLA powołuje również kilka obiecujących zawodniczek innych, w celu przeprowadzenia treningu pod okiem trenera związkowego i ewentualnego uzupełnienia składu — gdy tego zajdzie potrzeba.

Zarząd PZLA na obóz w Olsztynie wyznaczył (jako przypuszczalną reprezentację):

Hejducka Irena, Słomczewska Jadwiga. Moderówna Mieczysława. Mitan Aniela, Wajs Jadwiga. Nowakowa Henryka, Dobrzańska Irena, Stachowicz Helena, Sinoradzka Melania, Feliksa Małgorzata.

Jako rezerwę i uzupełnienie:

Gburkówna Helena, Peskówna Janina. Cieślewicz Anna, Brocek Maria, Wichtowska Józefa, Gorzkowska Barbara, Bulżanka Stefania, Borowiec Barbara, Pankówna Zofia, Waisówna Elfryda, Szendzielorzówna Helena.

Robotnicza reprezentacja Śląska zmierzy swe siły z AKS

Chorzów. Reprezentacja robotnicza Śląska stojąca przed ciężkim meczem z robotniczym mistrzem Szwajcarii ASC Basel rozegra w najbliższą środę 10. bm. mecz treningowy z AKS w Chorzowie na stadionie AKS o godz. 17. Mecz ten zapowiada się interesująco bowiem robotnicza reprezentacja Śląska składa się z szeregu czołowych piłkarzy Śląska.

Oto skład robotniczej reprezentacji Śląska:

Wójcicki (Szombierki), Siwy (RKS Piekary), Sobieraj (RCKS Czeladź), Wartak i Machul (RCKS Czeladź), Buchta (Pogoń Zabrze), Górecki, Bąk (Naprzód Janów), Gruner (KSM Piast Gliwice), Ceglarek (Rozbark Bytom) Dronia (Naprzód Janów).

Do rezerwy wystawiono: Sztolc (RKS Świętochłowice), Wilczek (Naprzód Janów), Krasówka (Szombierki) i Chahorek (RCKS Czeladź).

Zarobki tenisistów zawodowych

NOWY JORK. Prasa amerykańska opublikowała ostatnio kilka danych dotyczących zarobków tenisistów zawodowych.

Zeszłoroczna mistrzyni Wimbledonu, Amerykanka Pauline Betz za serię pokazowych gier z rodaczką swą Sarah Palfrey Cooke otrzymywała tygodniowo 750 dolarów.

Bobby Riggs, podczas zdobywania mistrzostwa Ameryki dla zawodowców, zarabiał tygodniowo 1 780 dolarów.

Następny z kolei Budge otrzymał 1.388 dolarów.

Najbardziej złotodajny dla zawodowców jest Londyn. Podczas ostatnich występów za niecały tydzień Riggs i Budge zdobyli łącznie 12.000 dolarów.

NOWY REKORD ŚWIATA W BIEGU SZTAFETOWYM 4×880 YARDÓW

W ramach meczu Szwecja północna — Szwecja południowa sztafeta Szwecji północnej ustanowiła nowy rekord świata w biegu sztafetowym 4×880 yardów z czasem 7,29 Poprzedni rekord należał do Uniwersitetu Kalifornia i był o 5,6 sek. gorszy od obecnego.

Skandal na meczu Dundee — Celtic Szkoci demolują trybuny

Glasgow (obsł. wł.) Widownią dawno nieoglądanych w Anglii incydentów był mecz dwóch drużyn szkockich Dundee — Celtic z cyklu rozgrywek o puchar Ligi Szkockiej.

Mecz, na który przybyły na stadion w Dan's Park tłumy zwolenników obu drużyn, był prowadzony przez obie strony bardzo brutalnie. W pewnym momencie, gdy drużyna **Dundee prowadziła 3:1** na boisko posypały się kamienie i butelki. Na trybunach wszczęły się walki między zwolennikami obu drużyn, w czasie których zdemolowano częściowo trybuny. Punkt kulminacyjny awantury nastąpił w chwili, gdy czołowy gracz Celticu Maccaulay, reprezentant Wielkiej Brytanii opuścił boisko z powodu kontuzji. Grupa kibiców usiłowała zaatakować zawodnika, podczas gdy inni próbowali wedrzeć się na boisko

Sprowadzone na gwałt posiłki policji uchroniły sędziego i graczy od masakry i z trudem przywróciły porządek wśród publiczności. 25 awanturników aresztowano. Odpowiedzą oni przed sądem za zakłócenie porządku publicznego.

Wiele osób z publiczności i kilku graczy odniosło rany. Kilku poszkodowanych odwieziono do szpitali.

Po wznowieniu meczu Dundee strzeliła przeciwnikom jeszcze jednego goala, ustalając wynik 4:1.

Celtic ma założyć protest przeciw wynikowi, uzasadniając przegraną „terrorem" wywieranym przez kibiców Dundee na drużynę Celtic.

ś. † p.

Henryk Zagórny

długoletni pracownik w przemyśle cementowym, pionier Ziem Odzyskanych, kierownik Laboratorium Cementowni Groszowice I i II. odznaczony srebrnym krzyżem zasługi

zginął śmiercią tragiczną, dn. 2 września rb., przeżywszy lat 31.

W Zmarłym tracimy wybitnego fachowca, serdecznego kolegę i dzielnego żołnierza frontu pracy.

Wyprowadzenie zwłok ze szpitala św. Wojciecha w Opolu, ul. Le Ronda, do kościoła parafialnego w Groszowicach nastąpiło w piątek, dn. 5. 9. rb. o godzinie 18.00.

W sobotę o godz. 5.00 rano odbyło się nabożeństwo żałobne w kościele parafialnym w Groszowicach, po czym nastąpiła eksportacja zwłok na wieczny odpoczynek do Grodźca koło Będzina, gdzie odbyły się ostatnie żałobne uroczystości. 3413kr

Dyrekcja, Rada Zakładowa
Współpracownicy Cementowni
i Elektrowni Groszowice.

PRZETARG

WYDZIAŁ MATERIAŁÓW PĘDNYCH MINISTERSTWA OBRONY NARODOWEJ

ogłasza

przetarg nieograniczony

NA DOSTARCZENIE I ZMONTOWANIE WAGI KOLEJOWEJ NOŚNOŚCI 70 TON.

Informacje otrzymać można w Wydziale Mat. Pędnych MON w Warszawie, ul. Koszykowa 79 blok B, pokój Nr 204 od godz. 10 do 13 od dnia 8 września do dnia 16 września 1947 r.

Oferty w zalakowanych kopertach bez znaku firmowego z napisem „Oferta na dostarczenie i zmontowanie wagi kolejowej" składać do skrzynki przetargowej w sekretariacie szefa Wydziału Mat. Pędnych MON pokój Nr 206 do dnia 17 września 1947 r. godz. 11-tej.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w wysokości 1% sumy kosztorysu. Termin wykonania robót do dnia 15 listopada 1947 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 17 września o godz. 11.30 Wydział Mat. Pędnych MON zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz bez obowiązku ponoszenia z tego tytułu jakichkolwiek odszkodowań, prawo wyłączenia z przetargu poszczególnych robót, prawo wolnego wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu, oraz prawo uznania, że przetarg nie dał dodatniego wyniku i prawo przeprowadzenia w okresie ważności ofert dodatkowego przetargu ustnego lub pisemnego pomiędzy wybranymi oferentami. PAP 3416kr

Szef Wydziału Mat. Pędnych MON.

DYREKCJA OKRĘGOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH w KATOWICACH

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót: 1) przekucie torów szerokich na prześwit normalny na szlaku: Kopalnia „Florentyna" st. Chorzów w terminie od 28. X. do 13. XI. 47 r., 2) j. w., st. Katowice — Rozrządowa, od 15. X. do 28. X. 1947 r., 3) j. w. st. Boguciee od 28. X. do 13. XI. 47 r., 4) st. Mysłowice od 15. X. do 28. X. 1947 r.

Kosztorysy ślepe i wszelkie informacje dotyczące warunków przetargowych i wykonywania robót można otrzymać w pokoju nr 352 w gmachu Dyrekcji, ul. Dworcowa nr 1. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30. IX. 47 o godz. 12.00.

Do oferty należy dołączyć kwit kasy Dyr. na wpłacone wadium w wysokości 1% oferowanej sumy. PAP 3419kr

---

DYREKCJA LASÓW PAŃSTWOWYCH
Okręgu Legnickiego w Zielonej Górze

podaje do wiadomości, że ma na sprzedaż około

22.000m³ DREWNA użytkowego okrągłego

tartacznego i budowlanego w tym ok. 19.000 m³ sosny i ok. 3.000 m³ świerka loco las, przy pniu — na warunkach dogodnych. Drewno częściowo poniemieckie, częściowo pozyskania 1945/46. Zezwolenia na wywóz z terenu Ziem Odzyskanych wyda bezpośrednio Dyrekcja.

Informacji udziela Dyrekcja Lasów Państwowych w Zielonej - Górze, woj. poznańskie, ul. Zyty 10, Biuro Użytkowania i Zbytu II p. telefon 684.

3357kr DYREKCJA

RACIBORSKA FABRYKA OBRABIAREK dawn. W. HEGENSCHEIDT w Kuźni Raciborskiej

poszukuje

inżynierów do ruchu pracowników

do wydziału kosztów własnych

buchalterów przemysłowych techników do wydziału inwestycji maszynistki-stenotypistki

Podanie wraz z życiorysem i odpisami świadectw należy kierować do Wydziału Personalnego Raciborskiej Fabryki Obrabiarek w Kuźni Raciborskiej. 3415kr

---

Poszukujemy:

DOŚWIADCZONEGO TECHNIKA BUDOWLANEGO do kontroli robót budowlanych i inwestycyjnych.

KONTROLERA ZAKŁADÓW (KOPALŃ) wymagana jest rutyna z praktyką możliwie w przemyśle węglowym oraz znajomość buchalterii.

Zgłoszenia: Katowickie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego Wełnowiec — Biuro Personalne pok. Nr. 4. PAP 3417kr

---

Nr. akt. Km. 387/47

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Opolu Jan Lika mający kancelarię w Opolu, pl. Daszyńskiego Nr 1 (Sąd Grodzki pokój Nr 15) na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 września 1947 r. godz. 11-tej w Dylakach, pow. Opole odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do Adama Wójcika, składających się z jednej maszyny do młócenia marki „Franz Richter" oraz jednej sieczkarki marki „Köla" oszacowanych na sumę 55.000 zł. — Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. — Opole, dnia 4 września 1947 r. Komornik Jan Lika. 3414kr

---

FABRYKA DRUTÓW EMALIOWANYCH »PROTON«
pod Zarządem Państwowym
w BĘDZINIE, ul. Kościuszki 56
przyjmie natychmiast PAP3418kr

2 TECHNIKÓW-MECHANIKÓW

Zgłoszenia kierować pod wyżej podany adres.

ZJEDNOCZENIE POLSKICH FABRYK ŚRUB, NITÓW I CZĘŚCI KUTYCH
Bytom, Powstańców Warszawskich 14

poszukuje:

DWÓCH DYREKTORÓW SZKÓŁ PRZEMYSŁOWYCH,
REFERENTA KOSZTÓW WŁASNYCH,
TECHNIKA - MECHANIKA do Wydziału Planowania,
2 REFERENTÓW TECHNICZNYCH do Wydziału Produkcji,
REFERENTA do Wydziału zaopatrzenia w branży metalowej za wynagrodzeniem specjalnym,
BIEGŁEJ MASZYNISTKI oraz TELEFONISTKI.

Zgłoszenia z życiorysem w Wydziale Personalnym. 3383kr

DYREKCJA
Łazowskich Zakładów Szamotowych
w ŁAZACH

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na roboty szamotowe:

I. przy budowie pieca Hofmanowskiego na wypał

II. budowa suszarni o konstrukcji żelbetonowej przy piecu Hofmanowskim

Podkładki ofertowe i informacje otrzymać można w wydziale inwestycji Łazowskich Zakładów Szamotowych w cenie zwrotu kosztów.

Oferty należy składać w zalakowanych podwójnych kopertach w kasie Łazowskich Zakładów Szamotowych w Łazach, do dnia 19. 9. 47 r. godz. 11.30.

Do oferty należy dołączyć dowód złożenia wadium w gotówce lub papierach wartościowych, uznanych przez Ministerstwo Skarbu na sumę 1% od sumy kosztorysowej na konto „Seperato" Łazowskich Zakładów Szamotowych w Łazach w Narodowym Banku Polskim w Sosnowcu.

Otwarcie ofert nastąpi 19. 9. 47 r. o godz. 11.30 w Biurze Łazowskich Zakładów Szamotowych w Łazach.

Łazowskie Zakłady Szamotowe zastrzegają sobie prawo wyłączenia z oferty pewnej kategorii robót, względnie dostaw, unieważnienia przetargu, z tego tytułu jakichkolwiek odszkodowań oraz prawo swobodnego wyboru oferenta. 3431kr

---

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU NIEORGANICZNEGO
Fabryka Odczynników Chemicznych
w GLIWICACH

ogłasza

przetarg nieograniczony

na

a) budowę budynku kotłowni
b) budowę przewodów dymowych i cokołu komina
c) ustawienie komina żelaznego

Podkłady ofertowe oraz informacje otrzymać można w biurze fabryki przy ul. Sowińskiego (bloki pokoszarowe) w godz. pracy. Tam też należy składać oferty z podaniem terminu wykonania w zapieczętowanych kopertach do dnia 23 września godz. 10.30.

Komisyjne otwarcie ofert: 23. IX. godz. 11-ta.

Wadium w wysokości 1% oferowanej sumy należy wpłacić do B. G. K. w Gliwicach, konto czekowe 289 lub złożyć gwarancyjnie w czeku lub papierach wartościowych.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta, zmniejszenia lub zwiększenia zakresu robót, wzgl. unieważnienia przetargu bez podania powodów i odszkodowania. 3430kr

---

Zjednoczone Zakłady Wyrobów Śrubowych i Metalowych

»BISPOL«

BIELSKO, ul. Długa 3

ZATRUDNIĄ:

2 buchalterów-bilansistów

Warunki w/g umowy

Zgłoszenia pisemne kierować do Wydziału Personalnego Zakładów „BISPOL" Bielsko, ul. Długa 3

DYREKCJA OKRĘGOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH W KRAKOWIE
Wydział Drogowy

Nr. III/2c-34/2/47
Okr. sprawy: Odbudowa przyczółka krakowskiego mostu przez Wisłę w km. 1.783 linii Mysłowice-Przeworsk.

Kraków, dnia 2 września 1947 r.

Ogłoszenie o przetargu

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na odbudowę przyczółka mostu przez Wisłę w Krakowie na km. 1.783 linii Mysłowice — Przeworsk.

Kosztorysy do wypełnienia, załączniki do ofert oraz bliższe informacje otrzymać można w Wydziale Drogowym D. O. K. P. w Krakowie plac Matejki 12, pokój Nr. 327.

Oferty składać należy do skrzynki ofertowej znajdującej się w przedsionku gmachu D. O. K. P. w Krakowie plac Matejki 12 do dnia 11 września 1947 godz. 10.

Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 10,30 w pokoju Nr. 327.

Do oferty należy dołączyć kwit kasy dyrekcyjnej na złożone wadium w wysokości 2% sumy ofertowej. Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość oferty oraz unieważnienia przetargu bez podania powodów. 3427kr

---

POWAŻNE ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WE WROCŁAWIU

poszukują:

inżyniera

z praktyką w dziedzinie gospodarki cieplnej, obsługi dźwigów i kompresorów na kierownicze stanowisko tego działu.

Zgłoszenia proszę kierować do POLSKIEJ AGENCJI PRASOWEJ WROCŁAW, ul. Traugutta Nr. 53 pod „Kierownicze stanowisko". 3428kr

---

Przyjmę starszą pielęgniarkę do dwojga dzieci. Bytom, Sienna 13, I piętro, przez Siemianowicką.

Potrzebna uczciwa panienka z dobrymi referencjami na stanowisko kasjerki. Oferty „Trybuna Robotnicza" Katowice pod „888". 3438kr

Potrzebna siła biurowa — maszynistka obeznana z wszelkimi pracami biurowymi. Oferty „Trybuna Robotnicza" Katowice pod „999". 3436kr

Państwowe Przedsiębiorstwa Budowlane Zjednoczenie Śląsko - Dąbrowskie w Katowicach, ul. Matejki 3 zaangażuje na dobrych warunkach na odpowiedzialne samodzielne stanowiska kierownicze kilku inżynierów budowlanych wzgl. lądowców oraz dwóch inżynierów specjalistów od techniki cieplnej i urządzeń sanitarnych. Zgłoszenia w Wydziale Personalnym Zjednoczenia pokój Nr 509. 1229 I

Ucznia piekarskiego przyjmę Janów, ul. Wolności 88. Piekarnia Pyrlik Paweł. 1252 I.

Firma „SAM" Münstermann, Katowice, Raciborska 8, zatrudni na wyjazd formierzy, technika-mechanika, technika-odlewnika, ślusarzy, frezerów wykwalifikowanych, tokarzy, modelarzy oraz robotników niewykwalifikowanych. 1254g

Kierownik, kuchmistrz może objąć stołówkę. Dobre referencje. Zgłoszenia: „Trybuna Robotnicza" Katowice pod „1000" 3615g

Poszukuję liliputów do teatru i cyrku. Willim, Zabrze, ul. Górnośląska 1. 3618g

---

ZJEDNOCZENIE FABRYK CEMENTU R. P. SOSNOWIEC, 3 Maja 22

poszukuje do pracy od zaraz:

3 MŁYNARZY (młyny cement. surowe i węglowe)
4 MASZYNISTÓW CONVEYORA
1 PALACZA pieców rotacyjnych
1 KRANISTĘ na żuraw elektryczny
3 MASZYNISTÓW do kompresorów i pomp
6 SMAROWNIKÓW
6 MASZYNISTÓW
6 PALACZY
3 MASZYNISTÓW na czerpak ropny
2 MASZYNISTÓW na czerpak parowy
3 ŚLUSARZY MONTAŻOWYCH
2 ŚLUSARZY MASZYNOWYCH
4 TOKARZY KWALIFIKOWANYCH
1 KOWALA
5 ELEKTROMONTERÓW na niskie i wysokie napięcie
36 ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH do różnych robót
1 STARSZY MECHANIK dla lokomotyw i bagrów
1 ŚLUSARZ specjalista od czerpaków z napędem silnika ropnym
3 PAKOWACZY
4 MURARZY
20 ROBOTNIKÓW do przyuczenia do obsługi maszyn
1 KSIĘGOWEGO
1 REFERENTA płacy i pracy
1 REFERENTA SOCJALNEGO
1 PLANISTĘ
1 STENOTYPISTKĘ
1 ZASTĘPCĘ KIEROWNIKA KAMIENIOŁOMÓW
2 FACHOWYCH SPAWACZY
1 INŻYNIERA lub doświadczonego TECHNIKA MECHANIKA jako asyst. ruchu 3408kr
1 DOŚWIADCZONEGO TECHNIKA ELEKTRYKA.

Zgłoszenia przyjmuje DZIAŁ SOCJALNY ZJEDNOCZENIA FABRYK CEMENTU R. P. W SOSNOWCU, ulica 3-go Maja 22.

Taborety fortepianowe nowe lub używane kupię. Oferty: Tryb. Rob. Sosnowiec, Pierackiego 1 pod „Taborety". 3606g

RADIOAPARATY, lampy głośniki itp kupuje Kukulski, Katowice. 3-go Maja 20 2877kr

Maszyny do pisania, liczenia kupię. Radio - Kontakt, Katowice, Rynek 11 3362kr

Kupimy natychmiast lodówkę (chłodnię) w bardzo dobrym stanie, nowoczesna oraz ekspress do kawy do 5 ltr. Oferty kierować — Powszechny Dom Towarowy Gliwice, Zwycięstwa 2d. 3401g

Sprzedaż

Sprzedam 1 kosiarkę nowoczesną, 1 siewnik, 1 prasę do słomy, 1 manez (Göpper), 1 urządzenie wodociągowe elektryczne. Wiadomość: Nowak Wisła Wielka, pow. Pszczyna. 1248 I.

Gabinet męski sprzedam okazyjnie. — Zgłoszenia „Trybuna Robotnicza" Katowice pod „Gabinet". 1245g

Sprzedam samochód ciężarowy marki „Citroen" 5-F na chodzie rejestrowany. Wiadomość: Tel. 331-68. 1252 I.

Sprzedam maszynę do szycia i kozę. Bytom, Morcinka 31 m. 6. 3593g

Polecenia

Szkło okienne po cenach urzędowych, wagonowo i detalicznie oraz kit szklarski poleca firma Leś Władysław. Gliwice Stalina 16, tel. 46-69. 3581g

---

Nowootwarta firma

Radio-Fala

KATOWICE, KOŚCIUSZKI 8A (Naprzeciw kina „Rialto")

Poleca:

LAMPY (wszystkie typy)
ODBIORNIKI (duży wybór)

5% zniżki dla członków Zw. Zawodowych. 3257kr

„Przełom", Spółdzielnia przetwórczo - handlowa Kraków, Rynek 35 i Zwierzyniecka 15. Delikatesy, towary kolonialne, wina gronowe. Spirytualia wyrobu P. M. S. Wyroby własne: wina i soki owocowe oraz miody pitne. Zaprzysiężeni dostawcy win mszalnych. 3229kr

---

PUDEŁKA

wszelkiego rodzaju surowe i oklejane, tacki na ciastka, krążki pod torty różnych rozmiarów, pochewki do baterii płaskich i okrągłych wykonuje na zamówienie terminowo: 3407kr

FABRYKA PUDEŁEK
KRAKÓW, ul. Szeroka 39, tel. 500-63.

Segregatory w najlepszym gatunku skoroszyty, bloki korespondencyjne, notesy, albumy, pamiętniki bruliony zeszyty, księgi protokolarne i t. p. poleca: Wytwórnia „Rekord" Marian Urbańczyk, Katowice ul. Słowackiego 28, tel 815-58. 3285kr

Najwyższą cenę osiągniesz za radio, lampy, części radiowe: Kukulski, Katowice, 3-go Maja 20. 3360kr

Galanteria metalowa, platery, srebro, poleca J. Lubowidzki, Marszałkowska 108, sklep 33 Warszawa. 3054kr

Pokosty malarskie (lniany), podłogowy, sztuczny i sykatywy poleca: wytwórnia chemiczna „Ultron", Łódź, Południowa 78/80, telefon 138-19. 3255kr

Mieszkania

Poszukuję mieszkanie 3-pokojowe z łazienką w Gliwicach. — Zgłoszenie: „Trybuna" Gliwice. 3597g

Zamienię piękne mieszkanie willowe 4 pokojowe z kuchnią, z wygodami, weranda i ogrodem w Opolu na podobne albo mniejsze w Katowicach lub okolicy Wiadomość „Trybuna Robotnicza", Katowice, ul. Mickiewicza 9, pokój Nr 28, tel. 361-04.

Pokoje

Dyrekcja Teatru Miejskiego w Sosnowcu poszukuje umeblowanych pokoi, dla artystów. 3606g

Lokale handlowe

Poszukuję w Chorzowie na ul. Ligota — Górnicza lub 3-go Maja lokalu z magazynem na skup skórek króliczych. Zgłoszenia „Trybuna Robotnicza" Katowice pod „Chorzów". 1246 I.

Wolne posady

Tokarzy do drzewa za dobrym wynagrodzeniem poszukuje „Drzewoprodukt" Sosnowiec, Wspólna 9a, tel 62223 3580g

Technik dentystyczny samodzielny, zdolny, potrzebny od zaraz. Zgłoszenia, Gliwice, „Czytelnik" pod „Stal". 3547kr

Dmuchacza szkła do termometrów areometrów poszukuje „Ciepłomierz" Wytwórnia Termometrów, Katowice, Mariacka 35. 3348kr

Potrzebna od zaraz młodsza pomocnica domowa dla 2-ch osób Utrzymanie, mieszkanie, warunek uczciwość. Zgłoszenia ul. Szybowa 3 m. 6. od godz. 8 — 10 rano. Kokoszka, Katowice - Zawodzie.

Przyjmiemy od zaraz: 50 robotników, 2 podmajstrów. Zgłoszenia: Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane Zjednoczenie Śląsko - Dąbrowskie Oddział Inżynieryjno - Budowlany Nr 5, Chorzów II, ul. Bytomska Nr 23. Telefon 411-51, 3584g

Poszukuję czeladnika cholewkarskiego dobre wyszkolenie, warunki dobre. Zgłoszenie „Trybuna" Gliwice. 3597g

Państwowe Koedukacyjne Gimnazjum i Liceum w Leśnicy Opolskiej poszukuje nauczycieli: polskiego, łaciny, matematyki i fizyki, gimnastyki wychowawczyni i wychowawców internatu. Miejscowość klimatyczna u stóp historycznej góry św. Anny. Dyrekcja przydziela umeblowane mieszkania w budynkach własnych. Wikt po 300 zł miesięcznie od nauczycieli i członków rodzin. Przydziały z własnego majątku.

3 rutynowane kwalifikowane maszynistki korespondentki zatrudnią od zaraz Zakłady Przemysłu Metalowego Bracia Szajn w Sławkowie. Mieszkanie pojedyncze zapewnione. Zgłoszenia kierować do Wydziału Personalnego. 3432kr

Kreślarza-technika wykwalifikowanego zaangażujemy natychmiast. Warunki do omówienia. Podania, życiorysy kierować Państwowe Zakłady Chemiczne „Fosfat" w Kielcach, Zagnańska. 3439kr

Posady poszukują

Urzędnik z przemysłu włókien. z 35 lat prakt. jako księgowy, kasjer, magazynier, ekspedient szuka odpowiedniej posady. Ofertę do Tryb. Rob. Katowice pod „Sumienny". 3420kr

Pracownik umysłowy, ze znajomością języków: angiel., niemiec., franc. słabiej, oraz działów: samochodowy, aprowizacyjny i górniczy. Sam prowadzi samochód, oraz pisze biegle na maszynie Przyjmie posadę od zaraz, najchętniej na stanowisko samodzielne Oferty pod „Zdemobilizowany" „Tryb. Robotnicza" Katowice. 3607g

Kupno

Stare lalki, części włosy kupię — salon fryzjerski Katowice, Mariacka 19. 1242 I.

Pasy wszelkie, transmisyjne, kupię Bytom, Moniuszki 15/5, telef. 49-93 1147 I.

Nauka

Stenografia, maszynopismo łatwym systemem. Katowice, Mickiewicza 20, m. 2. 1243 I.

Udzielam lekcji matematyki, fizyki zakres gimnazjum, Katowice, 3 Maja 29, m. 10 do południa. 3609g

Stenografii naucza korespondencyjnie Centralny Związek Stenografów, Łódź, Piotrkowska 83. Żądać prospektów. Znaczek. 3435kr

Tańców, nowe kursy rozpoczyna szkoła Banacha Kraków, Filipa 6. 91kr

Księgowości z przebitkową, jednolity plan kont wyucza do całkowitej pewności bilansowej Katowice. Krakowska 8/2 1221 I

Korespondencyjne Kursy Księgowości. Informacje Lublin, skr. poczt. 106. 3249kr

Poszukiwania

PALUSA Zygmunta lat 11, ubranego spodnie ciemne i koszulę, który wydalił się z domu 19. 7. 47 w niewiadomym kierunku, ktokolwiek znał by jego miejsce pobytu proszony powiadomić ojca Palus Józef Bytom-Karb, Górnicza 15 lub najbliższy posterunek M. O. 3601g

Poszukuje adwokata dr Artura Redisza, Sabinę Rediszową z Chodorowa, profesora Tyndla z Czerniowic i Marię Bailaf z Doliny koło Rohatyna Wiadomość kierować Maria Redisz, Bytom, Kasprowicza 27. 3605g

Zgubiono

Zgubiono w Kielcach książeczkę PKO. Nr. 835.224-D na nazwisko — Kozubowski Bronisław.

Unieważnienia

Unieważniam zgubione wszelkie dokumenty na nazwisko Anna Żok, Katowice - Bogucice, ul. Miroszewskiego 11. 1213 I

Unieważniam zgubione zaświadczenie tymczasowe narodowości polskiej wydane przez Starostwo Powiatowe Gliwice na nazwisko Klak Jan, Tworów. 1211 I

Unieważniam zgubione dokumenty na nazwisko Wołek Jerzy, Katowice-Ligota, ul. Hetmańska 22. 1212 I

Unieważniam skradziony tymczasowy dowód tożsamości. Ptok Marta, Świętochłowice, Bytomska 13. 3584g

Unieważniam legitymację z Huty Baildon Cholewa Maksymilian, Katowice Waleriana 12. 1215 I

Unieważniam zgubione tymczasowe zaświadczenie narodowości polskiej wydane przez powiatowe Starostwo Opolskie Jędro Piotr, Brynica, pow. Opole. 3412g

Unieważnia się zgubioną kartę rejestracyjną na motocykl T.W.N. Nr. rejestr. M-93373 Nr. ramy 04864, Nr. silnika 100886 wystawiona przez Okręgowy Urząd Samochodowy w Katowicach na ZKS „Natronag" Kalety, daty 26. 8. 1946. 3437kr

Unieważniam zgubioną kartę rowerową Nr 39140 marka Pilok na nazwisko Słomka Helmut, Rydułtowy. 3350kr

Unieważniam zgubioną deklarację wierności Gajda Anna, Czerwionka, ul. 3 Maja, pow. Rybnik. 3588g

Unieważniam zgubioną deklarację wierności na nazwisko Podstawka Rudolf, Rydułtowy. 3347g

Unieważniam skradzioną zniżkę kolejową nr 97185 na nazwisko Orzeł Zofia, Imielin, Floriana 2. 3599g

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Sosnowiec, Kubiczek Władysław, Strzemieszyce, Dąbrowska 85.

Unieważniam książeczkę wojskową wydaną przez RKU Sosnowiec na nazwisko Malinowski Stanisław, Dąbrowa Górnicza, ul. Jasna 16.

Unieważniam skradzioną legitymację kolejową na nazwisko Żelazko Maria, Lasek pow. Nowy-Targ. 1244 I.

Unieważniam skradziony dowód osobisty PKP na nazwisko Kaczmarek Ruta, Katowice, Plebiscytowa. 1205 I

Unieważniam wszelkie skradzione dokumenty na nazwisko Kałuża Weronika, Chorzów - Batory, ul. Gawliny 48. 3544g

Unieważniam zgubioną legitymację służbową wydaną przez Dyrekcję Lasów Państwowych na nazwisko Piwon Marta, Kobiór. 1207 I

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną RKU Sosnowiec na nazwisko Głowacz Mieczysław, Czeladź, Wąska 15. 3575g

Unieważniam zgubioną legitymację służbową wydaną przez Woj. Kom. M. O. Katowice, kartę rejestracyjną RKU Katowice oraz inne dokumenty na nazwisko Tyszczak Mieczysław, Katowice, ul. Mickiewicza 32. 1231 I

Unieważniam skradzione obywatelstwo i kartki zaopatrzenia na m-c lipiec — sierpień. Tauzewald Gertruda, Gliwice, Czarneckiego 1. 3586g

---

URZĄD SKARBOWY W OLKUSZU

ogłasza, że w dniu 13 września 1947 r. o godz. 12 odbędzie się w SŁAWKOWIE w fabryce „Inicjator"

licytacyjna sprzedaż ruchomości:

kasy ogniotrwałej, umeblowania, samochodu ciężarowego marki „Forda", 2 samochodów osobowych marki „Opel-Kadet", maszyny do pisania marki A. E. G., szlifierki, ogólnej wartości 2.100.000 zł.

3437kr Naczelnik Urzędu: (Wł. Skoczylas)

Spółdzielnia Spożywców w Sławkowie

ogłasza

PRZETARG

na wykonanie

żaluzji i krat do okien

Rozmiary i sposób wykonania prosimy omówić na miejscu. Otwarcie ofert nastąpi dnia 15 bm. o godz. 18-ej.

3429kr ZARZĄD

Unieważniam zgubione obywatelstwo polskie na nazwisko Wirgala Erwin, Świętoszowice, Mikulczycka 103. 3589g

Unieważniam zgubione obywatelstwo. Wrodarczyk Krysta, Czekanów, pow. Gliwice. 3532g

Unieważniam skradzione wszystkie dokumenty. Ryżaków Helena. Bytom, Alojzyjanów 5 3509g

Unieważniam zgubione obywatelstwo polskie na nazwisko Baron Jerzy, Zabrze, ul. Knurowska 9. 3589g

Unieważniam skradzioną książkę węglową. Lipko Józef, Kopalnia Zabrze Wschód. 3589g

Unieważniam skradzione obywatelstwo Nr 15632. Małgorzata Pigulla, Sośnica. 3586g

Unieważniam skradzione obywatelstwo na nazwisko Winhol Maria Łany Wielkie, pow. Gliwice. 3586g

Unieważniam skradziony dowód osobisty, wiarogodność i inne dokumenty. Kołek Marian, Gliwice, Nowy Świat 27. 3586g

Unieważniam zgubione obywatelstwo Nr 31329 na nazwisko Kowalski Jan, Pisarzowice, pow Gliwice 3586g

Unieważniam zgubione wszystkie dokumenty. Mucha Franciszek. Połom, pow. Gliwice. 3593g

Unieważniam zgubioną legitymację prawa jazdy, Kwapiński. Bytom, Janty 28. 3593g

Unieważniam zgubione zaświadczenie obywatelstwa Nr 36896. Konieczny Klara, Górniki, Górnicza 1. 3593kr

Unieważniam zgubione wszystkie dokumenty osobiste na nazwisko Kausz Magdalena, Gliwice. 3593g

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną RKU Wilk Piotr, Kop Bobrek 3593g

Unieważniam skradzione zaświadczenie obywatelstwa 44669. Czysz Wilhelm Bobrek, Miarki 4. 3593g

Unieważniam zgubione dokumenty. Bukowski Zygmunt, Zabrze, Walewskiego 9. 3589g

Różne

Osoby, które były świadkiem zderzenia samochodu ciężarowego z furmanką w Katowicach przy ul. Peowiaków koło kopalni „Ferdynand" dnia 5. 9. 47 rano godz. 5-ta proszone są o podanie swoich adresów za wynagrodzeniem do poszkodowanej Marii Sidło, Dąbrówka Mała ul. Narutowicza 14. 3596kr

Z dniem 10 września adwokaci Dr. MILWIN HENRYK i Dr. GÓRSKI SZYMON po powrocie otwierają biuro adwokackie przy ul. 27 STYCZNIA 50. m. 7. — Tel. 316-97.

W dniu 16. 8. 47 została znaleziona opona z felgą do odebrania za wynagrodzeniem. Sosnowiec, Limanowskiego 14 Iskra Zygmunt. 3580g

Wszystkim współpracownikom Kolejek Elektr. w Gliwicach za złożone życzenia imieninowe składam podziękowanie. Chołdyk Stefan. 3586g

Rozumne przepowiednie i wskazania życiowe. R. Dolan, Bytom, Nawrata 17 (boczna Kraszewskiego) również pisemnie. 3593g

Przybłąkał się pies wilczur. Zgłoszenia zainteresowanych Muc Marian, Sosnowiec, Pekin 9. 3566g

Środa

10

WRZEŚNIA

Mikołaja z Tolent.

Wschód słońca 5.44
Zachód słońca 19.28

TAK BYŁO:

10. 9. 1936

Deklaracja Hitlera w sprawie Ukrainy i Wschodu. Hitler na Kongresie w Norymberdze w wielkim przemówieniu o przyszłości Trzeciej Rzeszy wskazuje na Ukrainę, Wschód i Ural jako przyszłe źródło dobrobytu Niemiec, które zapewnić może najwyższy rozkwit potęgi niemieckiej.

10. 9. 1939

Bohaterska śmierć Mariana Buczka.

POLITECHNIKA KTÓRA POWSTAŁA Z GRUZÓW

U stóp malowniczego pasma górskiego, rozciągniętego równolegle do morza, pomiędzy Gdynią i Gdańskiem, rozsiadły się dostojnie na obszarze 85.000 m. kw. wspaniałe zabudowania Politechniki Gdańskiej. Jakże niedawno jeszcze, zaledwie kilka lat temu miejscowi hitlerowcy wywiesili tu tablicę, która w nienawistnym języku głosiła: „Hunden und Polen der Zutritt verboten" (psom i Polakom wstęp wzbroniony). Dzisiaj Politechnika Gdańska — jako polska uczelnia ma poza sobą już dwa lata wytężonej pracy i gotuje się do rozpoczęcia trzeciego roku.

Dawniej i dziś

W 1939 roku, studiowało tu zaledwie około 400 Polaków, którzy z wiosną tegoż roku zostali przez hitlerowców przemocą usunięci z uczelni. Teraz nie tylko studenci, ale wszyscy profesorowie i ich zastępcy w liczbie około 90 są Polakami i wykładają na 6 czynnych wydziałach: Architektury, Inżynierii Lądowo-Wodnej, Mechanicznym, Elektrotechnicznym, Okrętowym i Chemicznym. Utworzono 91 katedr, z których prawie wszystkie są już obsadzone. Wydano na każdym wydziale po kilka dyplomów inżynierskich. Odbyły się trzy promocje doktorskie. Praca naukowa i badawcza wre.

Swąd spalenizny i niemieckie trupy

A początek nie był wcale łatwy. Przybyli tu po raz pierwszy w kwietniu 1945 r. członkowie grupy operacyjnej Min. Oświaty pod kierownictwem obecnego rektora Politechniki — tow. dra Stanisława Turskiego, zasiedli zafrasowani na stopniach głównego gmachu, który już dzisiaj niczym nie przypomina obrazu sprzed dwu lat. Wtedy z gmachu unosił się swąd spalenizny i przykry zapach rozkładających się 800 trupów niemieckich.

Politechnika została przez Niemców zamieniona w 1944 roku na szpital wojskowy, a w czasie walk ulicznych w głównym jej gmachu wybuchł pożar. Wypaliła się przeszło połowa kubatury i pokrycia tego budynku, a inne, choć mniej zniszczone, również nie wyszły z działań wojennych bez szwanku. Jeśli dodać niesamowity rozgardiasz, poniszczone, zaniedbane urządzenia, maszyny, wywiezione aparaty precyzyjne, uzyskamy pobieżny, wcale nie zachęcający do pracy obraz całości.

Członkowie grupy operacyjnej byli innego zdania. Mając 40.000 zł., chłód wczesnej wiosny i puste żołądki, najpierw spalili „dla higieny" 3 spleśniałe bochenki chleba (jedyne pożywienie — znalezione w dość osobliwym miejscu, bo w budynku, gdzie do niedawna przebywali chorzy na cholerę i tyfus Niemcy).

Zabrano się do pracy. Utrzymując się z wspomnianych 40.000 zł. sześciu członków grupy, od kwietnia do lipca wyremontowało z tej sumy, jeden z budynków Politechniki.

Pierwsze wykłady

Rząd ustosunkował się pozytywnie do odbudowy — pionierzy nie zawiedli. W październiku 1945 roku rozpoczęto pierwsze wykłady.

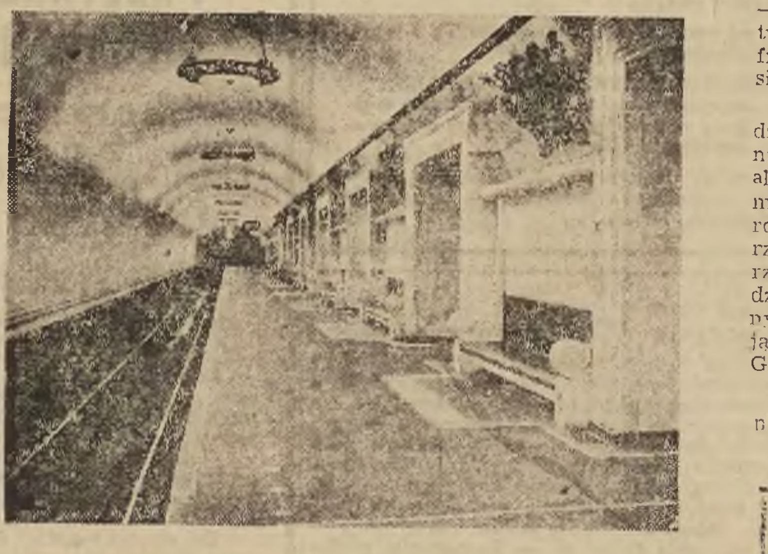
Ściągnęła na uczelnię młodzież — dziś studiuje 46 proc. elementu robotniczego i chłopskiego. Cyfra ta z każdym rokiem zwiększa się.

Przemiany dokonywują się dzięki wytrwałej, twardej pracy, nie tylko kierownictwa uczelni, ale również całego personelu umysłowego i fizycznego. Niemało roboty włożyli i łożą tu nadal starzy, wypróbowani robociarze, którzy mimo niezwykle ciężkich, do dziś dnia, warunków materialnych, od pierwszych chwil pracują przy odbudowie, ściągnięci do Gdańska niekiedy aż ze Śląska.

Ze zgliszcz powstaje nowe ognisko kultury polskiej.

W. D.

DEPESZA FOTOGRAFICZNA Z ZSRR



Moskiewskie metro im. L. M. Kaganowicza.

TRUDNA „DROGA DO NIEBA"



„Droga do nieba" to jeszcze jeden nabytek naszego Filmu Polskiego kupiony za drogie pieniądze ze Szwecji. Ta bardzo droga do nieba, nie przyniesie w Katowicach chleba.

Ludzie nie chodzą tą drogą a większość, która zbłądziła do kina Casino opuszczała ją w trakcie trwania spektaklu.

Intencje scenarzystów (**Rune Lindström i Alf Sjöberg**) i reżyseria (**Alf Sjöberg**) były bardzo jasne i przejrzyste. Chodziło o realistyczne przedstawienie zjawisk nierealnych obedrzeć je z mgieł symbolizmu i mistycznych odblasków przedstawić je tak jak sobie wyobrażają te zjawiska ludzie najbardziej prości. Wyszła z tego boska bzdura.

Opowiadała mi obecna ze mną na spektaklu aktorka biorąca udział w pierwszych Jasełkach Szillera, że kiedy świetny reżyser zmodernizował coś niecoś stereotypowe aniołki i aktorów Szopki, zrobiło to wrażenie wstrząsające. Zwyczajny ruch rąk aniołów, które zamiast trzymać je złożone do modlitwy, wyciągały je błogosławiąco, dłońmi na zewnątrz, było rewelacją.

Ale tu, w „**Drodze do nieba**" tych rewelacji jest nazbyt wiele. Anioł, kłaniający się wytwornym cylindrem, obywatel diabeł w sobolach i wreszcie dobrotliwy, łagodny Bóg-Ojciec — to już lekka przesada.

Poza tym potworne, niekończące się dłużyzny, puste frazesy na balu u Salomona (jak wiadomo z pustego i Salomon nie naleje), słabiutkie tempo i gadanina, zmiażdżyły zupełnie bardzo ciekawy i oryginalny scenariusz.

Gdyby na tej **Drodze** nie stały słupy banału, gdyby nie było na niej wybojów religijnego patosu, posuwalibyśmy się po niej znacznie przyjemniej do nieba sztuki kinematograficznej.

A tak? Na błędy konstrukcji nie pomoże nawet dobry Boże, który zagrany był zresztą bardzo przyjemnie, podobnie zresztą jak i reszta świetnych bohaterów kiepskiego filmu szwedzkiego.

LIFT BOY

W kinie Casino idzie już nowy film angielski „**Siódma zasłona**" (Ann Tedd James Mason), który omówimy w jednym z najbliższych kącików filmowych. L. b.

SPORT

Redaguje: JÓZEF PRUTKOWSKI

Ostatnia niedziela zadecydowała już prawie ostatecznie o przydziale ligowym.

Z A-klasy przydział ma już w kieszeni **Ruch i Tarnovia. Polonii, Bytom** nie udało się niestety sforsować Wisły. (Wisła przegrała tylko jeden raz i to właśnie z Tarnovią w Tarnowie). Złośliwi twierdzą, że tarnowianie przerzucili po prostu przez Wisłę most z kamieni).

Cała prasa zgodnie pisze o meczu bytomskim, że był on dla Polonii ostatnią deską ratunku. Niestety w desce tej tkwił bardzo twardy sęk — atak Wisły.

Ale przed Polonią jeszcze dwie Polonie, z których można wycisnąć trzy punkty. Jeżeli nie wyjdzie, K. K. S. wejdzie.

W grupie drugiej czekamy. R. K. U. czy Rymer.

U Rymera po ostatniej klęsce z Cracovią temperatura spadła na 5° Celsjusza i Rymera. R. K. U. po ciężkiej walce pokonało Pomorzanina doganiając Rymera. Na ostateczną decyzję musimy jeszcze parę dni poczekać.

★ W Katowicach istnieje właściwie jeden wielki klub piłkarski — Pogoń. Przed wojną Pogoń nie odgrywała poważniejszej roli przyćmiona przez ruchliwy i pyszny I.F.C. Teraz znowu coś w Pogoni nie klapuje. Pomimo, że w bramce gra sam **Janik**, nic pogoniaczom się nie udaje. Sekcja tenisowa i lekkoatletyczna Pogoni rozwija się bardzo pięknie, odnosi sukcesy, organizuje piękne imprezy, piłkarze nie rozegrali właściwie żadnego dobrego meczu.

Na szczęście stan ten kończy się. Pogoń energicznie zabiera się do pracy. W zarządzie sekcji nastąpiła reorganizacja a kierownictwo objął L. Grzyb były kierownik Tarnovii a następnie Pogoni, do której po dłuższej przerwie wraca znowu. To skandal aby największy i jedyny właściwie klub Katowic przegrywał ze znacznie mniejszymi drużynami Ligoty, Brynowa, Mielęcic czy Bogucic. Piłkarze Pogoni — do pracy. Chcecie abyśmy was kochali nauczcie się kopać piłkę. Bez kopania — nie ma kochania.

★ **Przez cały rok** gadało się, ględziło, narzekało, bredziło, konferowało, nudziło, zbierało, dowodziło, drukowało i postanowiło: tor sztuczny będzie! Sam byłem na kilku konferencjach w tej sprawie i wszystko było już na najlepszej drodze. Różni zapaleńcy wygłaszali tak płomienne przemówienia, taki ogień entuzjazmu płonął, że w piekielnie gorącej atmosferze łatwo mógł zamarznąć lodowy tor.

Nawet P. U. W. F. zainteresował się naszym lodowiskiem. Jest już forsa, są plany, maszyny, inżynierowie, rury, kosztorysy, komitety honorowe i zwykłe. Wszystko już jest.. oprócz lodowiska.

Im bliżej listopada, w którym to miesiącu, lodowisko miało być otwarte, tym większy cień milczenia pada na tę sprawę. Żadnych konferencji, wywiadów, artykułów. Na froncie lodowiska notujemy oziębienie. A może oziębłość i chłód tak zapalonych przed rokiem działaczy, potrzebne są do utrzymania odpowiedniej atmosfery nad lodowiskiem? Aby nie tajało!

Uwaga

Z powodu przeszkód technicznych druk powieści p. t. „Syn Ameryki" został wstrzymany na kilka dni.

Rewolucyjny dowód niemieckiej agresji na Westerplatte

Redaktor Alfred Świerkosz, współpracownik rozgłośni gdańskiej Polskiego Radia znalazł płytę gramofonową o bezcennej wprost wartości. Płyta ta jest nagraniem sprawozdania z pierwszej agresji niemieckiej na Westerplatte. Odtwarza moment przygotowań do ataku z okrętu „Szlezwig - Holstein"; sprawozdawca niemiecki szaleje z radości, że za chwilę salwy armatnie okrętu niemieckiego zmiotą z powierzchni ziemi polską bazę w porcie gdańskim. Następnie słychać potężną salwę dział „Szlezwigu" i ryk radości objaśniającego Niemca, że „wojna z Polską o niemiecki Gdańsk została rozpoczęta".

ECHA PODRÓŻY LITERATÓW CZESKICH DO POLSKI

W prasie czeskiej i słowackiej pojawiają się liczne echa podróży czeskich literatów do Polski — w postaci artykułów teoretycznych i sprawozdawczych, wspomnień, wrażeń. Znany słowacki krytyk literacki **dr. Rudo Brtáň** ogłosił cały cykl artykułów p. t. „**Listy z Polski**". Również znany u nas pisarz czeski **A. G. Nor** wydaje oddzielnie zbiór reportaży p. t. „**Podróż do Polski.**"

NOWE CZESKIE PISMA LITERACKIE

W Czechosłowacji ukazał się dwumiesięcznik „**Nowa myśl**", mający propagować zasady naukowe socjalizmu. W pierwszym numerze tego pisma wiele uwagi poświęca się sprawie socjalistycznego humanizmu. Poza tym ukazał się nowy miesięcznik literacki „**Omnia**", redagowany przez poetę **K. Bednara**. Z pierwszego numeru wynika, że pismo ma stać się przeglądem współczesnej literatury.

Najbardziej „chory" kraj świata

Krajem, w którym szerzy się najwięcej chorób jest obecnie Japonia. Lecznictwa społecznego w Japonii nie ma. Około 40—45% chorych w Japonii nie może korzystać z opieki szpitalnej z powodu bardzo wysokich kosztów leczenia. Jak ujawniły badania lekarskie przeprowadzone w północnej Japonii przez sanitarne oddziały radzieckie, na stu przedstawicieli młodzieży japońskiej chorych jest 40-tu do 55-ciu osób. Wskutek wzmożonej prostytucji (tylko w sześciu okręgach Japonii zarejestrowano w r. bieżącym ponad 20 tysięcy prostytutek) rozpowszechniają się także choroby weneryczne. W ubiegłym roku epidemia ospy i tyfusu objęła około 32% całej ludności japońskiej. Nie ma poza tym prawie Japończyka, który by nie przechodził gorączki subtropikalnej (zaledwie 1,6% wolnych jest od tej sezonowej choroby).



— **Nie rozumiem, co ludziom w nich się podoba?**

Fabryka Snów

Shirley Temple, która posiada już 16 lat doświadczenia scenicznego, występuje po raz pierwszy w roli dorosłej osoby w komedii amerykańskiej p. t. „**Miodowy miesiąc**". Partnerami artystki w tym filmie są **Franchot Tone i Guy Madison.**

Filmy Polskie zagranicą

W Londynie w sali „Gaumont British Distributos" odbył się pokaz filmów polskich, na którym wyświetlano fragmenty z prac nad odbudową Warszawy: filmy „**Życie w Łowickim**", „**Wrocław — miasto studentów**", „**Targi Poznańskie**", „**Klęska i powrót do życia**" (z życia naszej stolicy) oraz fragmenty filmu p. t. „**Wiosna w Warszawie**".

W Algierze wyświetlano polskie filmy dokumentalne: „**Wieliczka**", „**Suita warszawska**" oraz szereg kronik.

★ Popularni artyści **Clark Gable, Claudette Colbert, Spencer Tracy i Hedy Lamarr** grają razem w filmie amerykańskim „Boom town".

★ **W ZWIĄZKU ZE ZLIKWIDOWANIEM** Okręgowego Zarządu Kin w Szczecinie utworzony został Instytut Filmowy, którego głównym zadaniem jest obsługiwanie szkół i zakładów naukowych filmami wąskotaśmowymi o treści naukowej lub dydaktycznej.



Pani także musi przynieść zegar — A poco, zegar jest w porządku, tylko to wahadło nie chce się ruszać.

FRASZKI koncertowe

NA TSALDARISA

Ty masz muzyczne inklinacje.
Jesteś stara trąba i robisz wariacje.

NA FRANCO

Ciebie też pociąga muzyczny trud.
Trzymasz ludzi pod kluczem i kłamiesz jak z nut.

NA DE GAULE'A

Choć gamy dyktatorskie śpiewasz niby czyżyk.
Audytorium na ciebie postawiło krzyżyk.

Puk

3 NUMERY KUŹNICY

W numerze 34-tym i 35-tym „Kuźnicy" kilka pozycji zasługuje na szczególną uwagę.

ADAM SCHAFF, w drugiej części swojej polemicznej rozprawy „Sens dyskusji o humanizmie socjalistycznym" rozprawia się z założeniami i stylem polemiki **Hochfelda („Przegląd Socjalistyczny"**, Maj, 1947 — „Z zagadnień socjalistycznego humanizmu").

Hochfeld w swoim artykule poruszył niezwykle ważne w toczącej się dyskusji zagadnienie i **zbagatelizował** je równocześnie zbyt prostym stwierdzeniem, że „**Chałasiński ma rację, twierdząc, że według Marxa kapitalizmu nie można pokonać środkami humanistycznymi**".

Schaff zadaje po raz drugi pytania (pierwszy raz odpowiedział na nie Chałasińskiemu): jakie środki są humanistyczne, jakie postępowanie jest humanistyczne? Czy użycie siły przymusu jest humanistyczne, czy też nie? Czy użycie przymusu dla pokonania kapitalizmu i w ramach przez konieczność zwycięstwa podyktowanych jest humanistyczne, czy też nie?

I odpowiada na nie tak, jak odpowiedział Chałasińskiemu: **Sprawdzianem humanizmu jest wyłącznie cel; każde inne stanowisko prowadzi do absurdu.**

Po bardzo trafnej i zwięzłej krytyce artykułu Topińskiego (Humanistyczna realizacja humanistycznej treści socjalizmu — „Przegląd Socjalistyczny", czerwiec 47) Schaff reasumuje dotychczasowy wynik dyskusji: „...dyskusja pozwoliła nam na sprecyzowanie pojęcia humanizmu socjalistycznego i na uzgodnienie — w ogólnych przynajmniej konturach — jego stosunku do marksizmu.

...Dotychczasowa dyskusja wykrywając dwoistość pojęcia humanizmu socjalistycznego i rozbijając mit o rzekomej jego przeciwstawności marksizmowi, **rozbiła jednocześnie mit, że humanizm socjalistyczny dzieli ruch robotniczy na dwa obozy, a wykazała na odwrót, że humanizm socjalistyczny — we właściwym tego słowa znaczeniu — ruch ten jednoczy.** Jest to osiągnięcie, gdyż ułatwia dalszą dyskusję, która w przeciwnym razie mogłaby pójść nie po linii zbliżania obu partii, lecz po linii ich dzielenia, po linii zaostrzenia różnic."

Pasjonujący artykuł napisał nam **ALEKSANDER HERTZ:** „Amerykańskie klechdy obrazkowe". Zastanawiano się już nieraz nad amerykańskimi opowieściami obrazkowymi („Comic strips") ale robiono to tak u nas, jak i zagranica w sposób zdyskredytowany obecnie przez Hertza, w sposób zbyt uproszczony.

Najbardziej atrakcyjnymi dla amerykańskiego czytelnika są „komiki": „**Nadczłowiek**", „**Sierotka Anusia**", „**Terry i piraci**" „**Barnaba**", „**Claire Voyant**" (**powieści obrazkowe**) i „**Lękliwa dusza**", „**Nasz Bill**", „**Pan i pani**" (przykłady obrazkowych nowelek).

Hertz zastanawia się w swoim doskonałym artykule, jaki jest sens tych ciągnących się przez wiele lat awantur, przygód, niezliczonych typów ludzkich? Co reprezentują bohaterowie „komików"?

Więc: „**Nadczłowiek" jest postacią przyszłości.** Jest on prekursorem tych czasów, gdy postęp techniki obdarzy każdego z nas niezwykłymi właściwościami... Ideologia „**Nadczłowieka" jest bardzo amerykańska.** Nadczłowiek jest mocarzem, jego mięśnie są ze stali, jego oczy, to komórki fotoelektryczne, jego mózg jest zaopatrzony w rada... Na szczęście „**Nadczłowiek" jest ponadto obdarzony sercem bardzo szlachetnym. Swą moc zużytkowuje dla dobra ludzkości. Biada złoczyńcom, biada łotrom i co bardzo ważne — biada faszystom.** „Nadczłowiek" spieszy tam, gdzie komu kolwiek dzieje się krzywda. Dziś zwalcza dyskryminację rasowe, mężnie opiekując się Murzynami.

„**Nadczłowiek" ukazuje się w trzystu pismach o łącznym nakładzie 20 milionów egzemplarzy i ma dla siebie specjalny program radiowy.**

Jest to bezsprzecznie pozytywna postać pośród amerykańskich komików. Jego przeciwstawieniem ideologicznym jest osławiona „**Sierotka Anusia**", ma jednak charakter bardziej polityczny, zdecydowanie polityczny. Hertz pisze: „**Ta pyskata sierotka od wielu lat wytrwale szerzy idee najbardziej reakcyjne, walczyła z Rooseveltem, walczyła z New Deal'em, była obrończynią „inicjatywy prywatnej" przed zakusami „biurokracji". Mała dziewczynka, a taka rozpolitykowana reakcjonistka. — Nic dziwnego — protektorem jej jest potężny pułkownik Mc. Cormick, właściciel i wydawca Chicago Tribune", rycerz izolacjonizmu, antyroosevelttyzmu, sympatyk faszyzmu.**

Liczba czytelników „komików" jest ogromna: 65 milionów osób; dlatego problem ten wart jest tak wnikliwego omówienia, jakiego przykład dał nam Hertz w swojej pracy.

Czytelników tych obrazkowych opowieści uważaliśmy dość często za idiotów — byli oni entuzjastami swoich bohaterów, posyłali do nich listy za pośrednictwem redakcji", reagowali niezwykle żywo na każdą nową przygodę.

Hertz zupełnie słusznie przeciwstawia się nazwaniu tych ludzi idiotami. Nie może z samych idiotów składać się sześćdziesięciopięcio milionowa armia amerykańskich entuzjastów komików.

W nieoczekiwanych konkluzjach „Amerykańskich klechd obrazkowych" Hertz dochodzi do wniosków wystarczająco przekonywujących:

Komiki są klechdami ludowymi Ameryki. I chociaż zupełnie inaczej wyobrażamy sobie środowiska, w których klechdy musiały powstać, Hertz zapewnia nas, że właśnie w **TAKICH** środowiskach **TAKIE** klechdy musiały powstać.

...Komik bardziej niż inne środki ucieczki od życia jest bliski amerykańskiej twórczości ludowej, bardziej niż co innego (z wyjątkiem wspaniałej pieśni ludowej) jest związany z postawami, dążeniami i oczekiwaniem milionów małych ludzi, żyjących na całej przestrzeni olbrzymiej federacji.

Przy całym swym industrializmie społeczeństwo amerykańskie jest ciągle społeczeństwem ludowym. Nie przeszło ono przez feudalizm, przez ustrój stanowy, zrodziło się „na pograniczu" w chatach kleconych z bierwion, w krytych wozach, którymi pierwsi pionierzy przemierzali nowy kontynent.

Kraj ten... ma elementy wyraźnie chłopskie... Stąd stały konflikt **między ludowością w postawach, w regułach postępowania, w stosunkach międzyludzkich — a żelaznymi normami cywilizacji wielkokapitalistycznej. Jednym z wyrazów tego konfliktu są komiki.**"

— Dojrzała, szlachetna proza **ADOLFA RUDNICKIEGO** wita się zawsze z wielkim zadowoleniem. Obiecuje ona emocje takie, jakich właściwie żaden ze współczesnych prozaików nie mógłby nam dostarczyć. A kiedy kończy się czytać „**Ginącego Daniela**" („Kuźnica" — Nr. 35) z takim samym wzruszeniem, z jakim czytało się „Czysty nurt" — nie sposób pojąć tajemnicy, dzięki której nie wyróżniono nawet nazwiska Rudnickiego na ostatnim konkursie literackim...

SEWERYN POLLAK w doskonałym felietonie zwraca uwagę na sytuację pisarzy w Polsce, na stosunek do nich urzędów i urzędników. „**Polityka kulturalna, jej planowanie, powinny zacząć się od tego, by wytwórcom dóbr kulturalnych pozwolono normalnie żyć i pracować. Inaczej może być źle z samą kulturą.**"

Inne pozycje (w numerze 35-ym „Kuźnicy" — to czwarty odcinek rozprawy **ROGERA GURAUDY** „**Komunizm i moralność**"; w przekładzie **ADOLFA SOWIŃSKIEGO** „**Gertruda albo wychowanie córki" Voltairea. KRUCZKOWSKIEGO ANDRZEJA** — Podatnicy **GEORGESA PILLEMENT** „**Paryż ludowy**", **EWY KORZENIEWSKIEJ** „Eugenia Grandet', **STANISŁAWA LORIA** „Profesorowi H. Ułaszynowi słów kilka w odpowiedzi", **PAWŁA ETTINGERA** „Miniatury Artura Szyka".

W num. 36 „Kuźnicy" **ZYG. MYSŁAKOWSKI** w artykule „Funkcjonalny sens kultury" — tak konkluduje: „**Dzieło przebudowy ustroju, stworzenie nowego typu organizacji państwowej — są to zadania niezmiernie ambitne i — trudne. Jeżeli w toku przeobrażenia trzeba będzie niejedno poświęcić w szczegółach na rzecz organizacji całości, to będą to ofiary, które wielokrotnie się opłacą. Być może, że przegrupowania społeczne masy uczących się w szkołach wyższych doprowadzić do przejściowego obniżenia poziomu tych szkół — będzie to połączone z istotną przyszłą korzyścią kultury — ponieważ nie zostanie ona oparta na znikomej mniejszości „elity" finansowej — lecz na zdolnych ludziach z olbrzymiego rezerwuaru społecznego mas pracujących. Tym samym odpada argument o „poświęceniu interesów kultury dla politycznej demagogii".** Rzecz ma się wprost przeciwnie: skończy się ze stylem kultury — wysepki, stworzy się warunki dla nowego jej stylu kultury, opartej o jak najszerszą bazę społeczną. A to jest postulat wynikający z pojęcia samej kultury; celowo pominęliśmy tutaj etyczne idee sprawiedliwości i wyrównania szans."

Numer trzydziesty szósty „Kuźnicy" zawiera szereg interesujących pozycji. Poza dalszym ciągiem rozprawy **ROGERA GURAUDY**, znajdujemy ciekawy artykuł **WITOLDA ŁUKASZKIEWICZA** o Polaku Klaudiuszu Franciszku Lazowskim, kapitanie kanonierów robotniczej sekcji Finistere: Był on jednym z czołowych przywódców ludu paryskiego w bojach o Tuilleries 10 sierpnia 1792 roku. Łukaszkiewicz nazywa go „**współtwórcą pierwszej republiki francuskiej.**

STEFAN OTWINOWSKI przesyła bodaj jeden z najdowcipniejszych listów z Krakowa, dwudziesty szósty.

JAROSŁAW IWASZKIEWICZ drukuje fragment swojej nowej powieści p. t. „**Podgaje**". **ZBIGNIEW BIENKOWSKI** „Un petit bout de France". **MARIUSZ MARGEL** „**Festiwal młodzieży świata**".

Numer uzupełniają „Przegląd prasy" „Korespondencje" i „Noty".

WAN.